

DZIŚ W NUMERZE:

Artystyczne wizje Karwiny str. 3

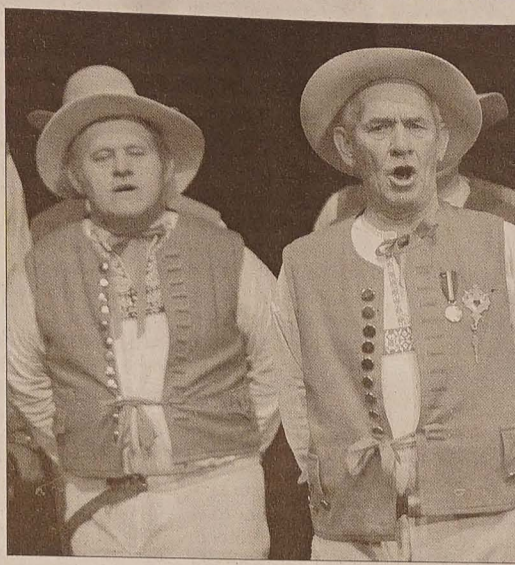
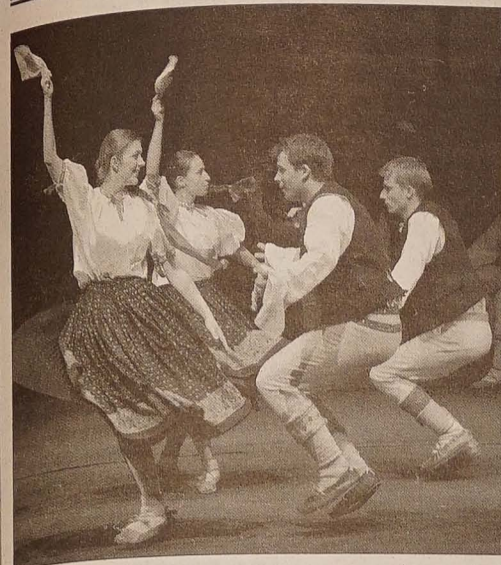
Fenomen sadownictwa str. 4

Spotkanie trzech pokoleń str. 5

Piłkarski remis pod Jaworowym str. 8

**WTOREK
23 MARCA 2004
NR 35
ROCZNIK LIX
CENA 6 Kč**

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz



Hetmana góralskiego na pewno ucieszyłyby tańce w wykonaniu mosteckich Górol. → Ulubioną pieśń Władysława Niedoby *Idzie baka grónym* zaśpiewał na koncercie długoletni dyrygent chóru Górol, Bogusław Stonawski. Fot. WIESŁAW PRZECZEK

PAMIĘĆ JURY SPOD GRÓNIA UCZCZONO KONCERTEM

HO, HO, HO! dla hetmana

CZ. CIESZYŃ (kor) – *Władysław Niedoba sporo po sobie pozostawił: Scenę Polską, chór Górol, Gorolski Święto, a przede wszystkim tę naszą kulturę, która jest dla naszego regionu znakiem rozpoznawczym, jest naszą tożsamością – powiedział ze sceny Teatru Cieszyńskiego prof. Daniel Kadłubiec, główny inicjator zorganizowania koncertu Dł Jury spod Grónia, którym w niedzielę uczczono pamięć zmarłego przed 5 laty, 12 marca, hetmana góralskiego. Wczoraj obchodziliby On 90. urodziny.*

Zainteresowanie koncertem, który zorganizowały ZG PZKO i Teatr Cieszyński, przeszło wszelkie oczekiwania. Teatr pękał wprost w szwach, a część miłośników folkloru musiała usiąść na dostawionych krzeselkach. Nie mogło wśród gości zabraknąć żony W. Niedoby, **Heleny** (otrzymała od Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie kosz kwiatów), byli córka **Irena** i syn **Paweł** z rodzinami, przyjechał z Polski brat **Andrzej**.

Pierwsza część koncertu była be-

skidzka. Zabrzmiał wiersz Henryka Jasiczka w wykonaniu Pawła Niedoby i słynne *ho, ho, ho*, którym przywitał publiczność jabłonkowski *Górol* z gawędziarzem **Tadeuszem Filipczykiem**, pod batutą **Katarzyny Siwiec** i **Bogusława Stonawskiego** (ostatni z w.w. zaśpiewał ulubioną pieśń W. Niedoby, *Idzie baka grónym*). Po dźwiękach trombity przyszła kolej na mosteckich *Górol*, którzy zaprezentowali m.in. *zbojnickiego* i *kwowla* w zabawnym nowoczesnym wydaniu, wreszcie pomysłowy *pojedynek* kapel *Lipka* i *Nowina*.

Podróż po Śląsku Cieszyńskim i Podbeskidziu kontynuowano po przerwie. Na pierwszy ogień poszli z tańcami *dolańskimi* – *od Cieszyna po Pietwold* – *Suszanie*, a po nich dynamiczne tańce żywieckie przedstawiła *Olza* (z wnuczką hetmana, **Urszulą Niedobą-Szczepaniak**, która zaśpiewała jedną pieśń). Zakończyli koncert goście spod Czantorii, zespół *Równica* z Ustronia.

Góralski hymn – *Szumi jawor* – śpiewała cała sala.

– *Ciesz mi, że ten koncert nie był okolicznościową składanką, z której często się można wycofać, ale miał bardzo pomysłową dramaturgię. To wielka zasługa dyrektora TC Karola Suszki i kierownika Sceny Polskiej – Bogdana Kokotka – dodał dla naszej redakcji prof. Kadłubiec.*

Dogoda

CZWARTEK – Zachmurzenie umiarkowane lokalnie deszcz, w górach deszcz ze śniegiem. Temperatura dzień od 6 do 10 st. C, nocą od 1 do -3 st. C.

ŚRODA – Zachmurzenie duże, opady deszczu ze śniegiem, w górach śniegu. Temperatura w dzień od 3 do 7 st. C, nocą od 1 do -3 st. C.

Najlepsi w województwie

OSTRAWA (mro) – Spółki zaolziańskie zdominowały wyniki konkursu o najlepszą firmę Województwa Morawsko-Śląskiego, której tradycyjnie patronuje hetman Evžen Tošenovský. Firmami roku 2003 zostały trzyniecki *Walmart*, bystrzycki *JAP* oraz ostrawskie *OZO*.

Zarówno *Walmart* – producent napojów i produktów farmaceutycznych, jak i *JAP* – dostawca materiałów hutniczych – to firmy cechujące się stabilną pozycją na rynku. Laureatów wybrano spośród 32 firm z województwa. Dodajmy, że patronet nad konkursem objął Czech-Invest a współorganizatorem była firma doradcza *INC Consulting*.

niem projektu przez specjalistów – do 1 listopada 2005 r.

Projekt wzbudził zainteresowanie wśród uczestników prezentacji – przedstawiciele firm

przewozowych i ratuszów z obu stron Olzy (szkoda tylko, że Cieszyn reprezentował

wiceprzewodniczący rady miejskiej, czyli samorządu – Józef Kasztura,

a Cz. Cieszyn wysłał na spotkanie tylko szefową wydziału zarządzania majątkiem, Karinę

Benatzką). Goście jednak przestrzegali autorów projektu, że przeszkodą w jego realizacji mogą

być obowiązujące przepisy prawne i brak finansów. Pomimo to przedstawiciele ratuszów

zapewnili, że postarają się zdobyć środki na majową publiczną prezentację. Dalsze kroki

muszą przedyskutować samorządy.

Muzeum wróci do dawnej siedziby

Milionowe rekonstrukcje

OSTRAWA / CZ. CIESZYŃ (mro) – Już w tym roku zostanie zainaugurowany proces wykupienia i rekonstrukcji budynku Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Cz. Cieszynie. Zdecydował o tym smorząd wojewódzki na swoim ostatnim posiedzeniu potwierdzając tym samym decyzję z 18 grudnia 2003 o celowej dotacji dla Muzeum w wysokości 12 mln koron.

Samorząd uchwalił, że budynek zostanie wykupiony od restyтуentki – pani Resi Amsterdam – przez Urząd Wojewódzki, a następnie

Remonty w pełnym toku

TRZYŃNIEC (man) – Na prowadzącą przez most koło restauracji *Zobawa* drogę międzynarodową I/11 została położona warstwa asfaltowa. W pełnym toku jest naprawa prowadzącej od ronda koło *Mysiej dziury* do *Trzyńca* *Końskiej* ulicy *Dworcowej*. Z jezdni stopniowo usuwana jest uszkodzona nawierzchnia asfaltowa, nowa zostanie położona najpóźniej do końca kwietnia. Chociaż naprawiana jest niemal cała prawa część jezdni, ruch nadal funkcjonuje w obu kierunkach. Tylko w jednym, nieco zwężonym odcinku kierować nim będzie sygnalizacja świetlna.

Jak poinformowała nas kierownik działu komunikacji przy Urzędzie Miejskim w *Trzyńcu* **Miriam Hronowska**, w tych dniach rozpocznie się remont drogi prowadzącej od ronda w kierunku osiedla *Sosna*. Na naprawy dróg urzad Miejski w *Trzyńcu* wydzielił kwotę ok. 21 mln Kč. Kolejne 4 mln zostaną przeznaczone na remont chodników,

Śmierć za terror

Przywódcą Hamasu szek Ahmed Jasin zginął wczoraj od izraelskiej rakiety, kiedy opuszczał meczet w Gazie po porannych modłach. Hamas i inne organizacje palestyńskie zapowiedziały krwawy odwet na Izraelu. Zamach potępiono w Brukseli, Londynie, Paryżu, Berlinie i in. stolicach. Premier Izraela pogratulował siłom bezpieczeństwa akcji: – *Państwo Izrael uderzyło tego ranka w czołowego przywódcę palestyńskich morderców i terrorystów. Przywódcy państw świata wyrażają obawy, że akcja będzie prowadzić do nasilenia przemocy i terroru oraz zablokowania bliskowschodniego procesu pokojowego.*

wynajęty Muzeum. Przyznana dotacja będzie podzielona na dwie części. Pierwsza w wysokości 6 mln koron przeznaczona jest na wykupieniem gmachu. Tą sprawą zajmie się Wydział Majątkowy Urzędu Wojewódzkiego. Reszta należności w wysokości 4 mln musi zostać spłacona restyтуentce do 2008 r. Drugie 6 mln terococznej dotacji zostanie natomiast przekazane do Muzeum na opracowanie dokumentacji i rozpoczęcie prac rekonstrukcyjnych.

MIASTO SZUKA SPOSOBU NA DŁUŻNIKA

Wolą mieszkać darmowo

ORŁOWA (wak) – Ponad 17,5 tys. koron wynosi dług za czynsz lokatorów budynków komunalnych. Miasto zarządza 4172 mieszkaniami, a zaległości z opłatami ma 891 osób wynajmujących osób.

– *Część dłużników to bezrobotni, jest też jednak grupa, która choć dysponuje pieniędzmi, woli je wydać na co innego niż zaległe rachunki* – mówi **Nataša Cibulkowa**, rzeczniczka orłowskiego ratusza.

Komisja mieszkaniowa przy UM szuka sposobów rozwiązania tego problemu. Osobom zajmującym duże, a tym samym drogie, lokale proponowano zamianę na mniejsze. Dotychczas jednak ta metoda,

raczej na dłużników nie poskutkowała. Miasto jest gotowe umorzyć odsetek długu lub przyjąć spłatę w ratach. – *Chcemy pomóc potrzebującym, ale oddłużanie to sprawa niezwykle kontrowersyjna. Płacącym lokatorom nie spodoba się, że sąsiadowi dług ujdzie na sucho* – twierdzi **N. Cibulkowa**.

Odebranie mieszkania to ostateczność, jeśli jednak nic nie pomaga, sprawa dłużnika trafia do sądu. Takich wniosków podano już w br. ponad 20. Kolejnym krokiem jest egzekucja. Dłużnik nie *ładuje* jednak na ulicy. Miasto dysponuje bowiem 22 mieszkaniami socjalnymi (*holobyty*) w Orłowej *Zimnym Dole*.

TRADYCJA POWRACA NIE TAK ŁATWO

CZ. CIESZYŃ / CIESZYŃ (kor) – Projekt pn. *TransOlza* przedstawiły w czwartek w czesko-cieszyńskim ratuszu dwa współpracujące z sobą stowarzyszenia obywatelskie – *Trianon Český Těšín* i *Ekoenergia Cieszyn*. Proponują one władzom obu Cieszynów połączenie miasta nowym środkiem komunikacji. Chodzi o pojazdy napędzane elektrycznie – marki *Melex*, które połączyłyby obie części dawniej jednego organizmu miejskiego pętla, jak kiedyś pętla tramwajowa.

– *Była to wprowadzić jedną z najkrócej istniejących sieci tramwajowych w Europie, bo działała tylko w latach 1911-1921, ale chyba warto nawiązać do tej tradycji* – powiedział GL autor projektu, **Antoni Sochor**. – *Przećież wkrótce, już 1 maja br., oba nasze kraje wejdą do Unii Euro-*

pejskiej. Niech je zatem połączy staro-nowa sieć komunikacyjna, która mogłaby być ciekawostką na skalę całej Europy Środkowej. Na początek chodziłoby o Melexy, a później może o samo-

Melexem niczym tramwajem

chody napędzane za pomocą ogniw paliwowych.

Jak poinformował prezes *Trianonu* **Viliam Šušnal**, marzeniem obu stowarzyszeń jest zorganizowanie 1 maja publicznej prezentacji nowej formy transportu między Cieszynami. Później zaś powinna powstać firma, która oficjalnie zajęłaby się realizacją projektu. Pierwsze *Melexy* mogłyby oficjalnie kursować przynajmniej inauguracyjnie 1 maja, a potem – po dopracowa-

TYDZIEŃ

15 - 21 III 2004

■ Szef hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE), która wygrała wybory parlamentarne, Jose Luis Rodriguez Zapatero, zapowiedział powrót z Iraku hiszpańskich żołnierzy.

■ W samym centrum Moskwy wybuchł pożar, który strawił historyczny XIX-wieczny budynek - salę wystawową Maneż. Podczas akcji gaśniczej zginęło w płomieniach dwóch strażaków.

■ Astronomowie amerykańscy odkryli w Układzie Słonecznym nową dziesiątą planetę. Orbita planety nazywanej Sedną znajduje się trzykrotnie dalej niż orbita Plutona. Jej średnica wynosi od 1100 do 2399 km, tyle ile Plutona.

■ Podczas wybuchu gazu w bloku mieszkalnym w Archangielsku na północy Rosji zginęło 50 osób. Kilkaście osób może znajdować się jeszcze pod zwalami gruzu.

■ Sąd w Warszawie skazał byłego szefa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, gen. Czesława Kiszczaka, na dwa lata więzienia w zawieszaniu. Kiszczak był oskarżony o przyczynienie się do śmierci dziewięciu górników z Kop. Wujek w roku 1981.

■ Co najmniej 40 osób zginęło podczas starć między Serbami i Albańczykami w serbskiej prowincji Kosowo administrowanej przez ONZ. Rannych zostało ponad 500 osób.

■ Władze Gruzji zniósł blokady oraz ekonomiczne sankcje wobec Adżarii. Jest to wynik mediacji w sprawie normalizacji stosunków Gruzji z jej częścią autonomiczną, które przeprowadzili w Batumi prezydent Gruzji Michaił Saakaszwili oraz szef autonomii Aslan Abaszidze.

■ Silny wybuch bomby umieszczonej w samochodzie zburzył w irackiej metropolii, Bagdadzie, pięciopiętrowy hotel. W płonących gruzach zginęło co najmniej 27 osób, w tym wielu cudzoziemców.

■ Do ogarniętego walkami na tle etnicznym Kosowa napływały posiłki wojskowe z krajów NATO, które mają opanować sytuację.

■ W przeddzień wyborów prezydenckich na Tajwanie dokonano zamachu na prezydenta Chen Shuibiana. Został on ranny w brzuch. Ranna została też wiceprezydent Annette Liu. Oboje po założeniu opatrunków opuścili szpital.

■ 30-metrowy asteroid przeleciał w odległości 42 640 km od Ziemi. Jest to najmniejsza odległość, w jakiej dotychczas minął niezarejestrowany obiekt naszej planety.

■ 24 osoby zginęły, a 15 zostało rannych w wyniku zderzenia się autokaru z ciężarówką. Do wypadku doszło w środkowej Finlandii. Większość pasażerów pasażerów autobusu to młodzi ludzie.

■ Prezydent Polski, Aleksander Kwaśniewski, oznajmił, że Polska jest zainteresowana osiągnięciem jak najszybszego porozumienia w sprawie konstytucji europejskiej. Polska tym samym rezygnuje ze swojej bezkompromisowej postawy w kwestii systemu głosowania w poszerzonej Unii Europejskiej.

■ Jedna ofiara śmiertelna i ponad 30 osób rannych - to bilans zderzenia się dwóch pociągów na północy Włoch.

■ Baskijska separatystyczna organizacja ETA zaproponowała nowemu rządowi hiszpańskiemu dialog w sprawie niepodległości Kraju Basków.

■ Franz Muentefering (64) został wybrany na nowego przewodniczącego Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD). Zastąpi kanclerza Gerharda Schroedera, który już przed kilkoma miesiącami oznajmił, że chce się poświęcić głównie obowiązkowi wynikającym z funkcji rządowej.

■ Minister lotnictwa cywilnego Afganistanu, Mirwais Saddik, został zabity w mieście Herat. W mieście wybuchły walki, w których zginęło ponad sto osób.

(M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Na miejscu dawnej zbrodni hitlerowskiej kwiaty złożyła również delegacja KPK z przewodniczącym Bronisławem Firlą na czele. Fot. PAWEŁ BADURA

Internet z książką w tle

REGION (bag, wak) - Marzec w bibliotekach jest tradycyjnie miesiącem internetu. Również biblioteki naszego regionu prześcigają się w tym okresie w internetowej ofercie.

W ub. wtorek biblioteka w Sibicy zorganizowała dla dzieci spotkanie połączone z konkursem o możliwość korzystania przez godzinę z internetu gratis. Kiedykolwiek można tu też zagrać w coraz bardziej popularne scrable. Pracownicy biblioteki zachęcają ponadto do wzięcia udziału w konkursie rysunkowym, w którym dzieci od 10 - 15 lat powinny narysować, jak wyobrażają sobie komputerowego wirusa. Technika prac jest dowolna. Rysunki na formacie minimum A3 należy oddawać do 30 kwietnia br.

W ciągu całego marca warto skorzystać z podłączenia do sieci również w bogumińskiej bibliotece. Oferta skierowana jest zarówno dla tych, którzy znają się na rzeczy, jak i dla początkujących. Z myślą o nich bogumińska placówka jest gotowa zorganizować minikurs obsługi komputera i internetu. Zainteresowani powinni zgłaszać się pod nr. tel. 596 511 306. *Internetowy miesiąc* jest też okazją do obejrzenia wystawki oraz wypożyczenia fachowej literatury związanej z internetem.

W bibliotekach w całym kraju można ponadto oddawać głosy na najlepszą książkę w ramach ogólnokrajowej ankiety *Moja książka*.

Wiosna w BESKIDZIE

STUDIENICZNE (sch) - Okrągła setka miłośników pieszej turystyki po beskidzkich graniach (włączając w 11-miesięczną Klarkę, którą niósł tatuś) spotkała się w niedzielę na Studzienicznym.

Po raz 9. członkowie i sympatycy PTTS *Beskid Śląski* przyszli tutaj przywitać wiosnę. *Powitaliśmy ją wierszem Anny Filipke, symbolicznym bukietem przebiśniegów oraz wspólną piosenką* - powiedział szef wiosennego rajdu Bronisław Schulhauser. Większość uczestników wycieczki udała się na Studzieniczne z Mostów, część z Piosku przez Polanę i Girową. *Czasami trzeba było iść w błocie czy w śniegu* - mówi pan Bronisław, dodając, iż zaskoczeniem dla beskidowców był fakt, że schronisko na pobliskiej Girowej zastali w tym dniu zamknięte.

Piekawostki

Wyścig zaprzęgów

43-letni Amerykanin Mitch Seavey wygrał na Alasce słynny wyścig psich zaprzęgów Iditarod. Licząca 1770 km trasę z Anchorage do Nome nad Morzem Beringa pokonał w 9 dni, 12 godzin, 20 min. i 22 sek. Godzinę po nim liczni kibice witali na mecie trzykrotnego triumfatora Inuprezy, pochodzącego z Alaski Amerykanina Jeffa Kinga. Z kolei po nim, w niecałą godzinę, do Nome - górniczego miasteczka z czasów gorączki złota, dotarł Norweg Kjetil Backen. Ustanowiony przez Amerykanina Martina Busera w 2002 r. rekord trasy z Anchorage do Nome wynosi 9 dni oraz 56 min. W nagrodę Seavey, mieszkający w miejscowości Seward na Alasce, za zwycięstwo w dorocznym Iditarod Trail Sled Dog Race, otrzymał 60 tys. dolarów oraz ciężarówkę wartości 41, 4 tys. dolarów. W sumie na nagrody w tegorocznym wyścigu, w którym blisko połowa uczestników startowała po raz pierwszy, przeznaczono 700 tys. dolarów. Iditarod, najdłuższy na świecie wyścig psich zaprzęgów, upamiętnia 674-milową (1085 km) sztafeta, która w 1925 r. pokonała trasę z Nenana do Nome przywoząc szczepionkę pozwalającą zwalczyć błonicę szerszącą się w tym rejonie wśród dzieci.

Nieoczekiwany poród

27-letnia Włoszka, która nie wiedziała, że jest w ciąży, ale podejrzewała, że ma cystę, zgłosiła się do szpitala w Ankonie... i urodziła dwojaczki. Ciężar odkrył u kobiety lekarz, który ją badał. Okazało się, że ma dwojaczki i zdrowe i silne - dwoje chłopcy. Dzieci, czte tego samego dnia przyszły na świat za pomocą cesarskiego cięcia. Ani matka, ani jej mąż nawet nie przypuszczali, że może chodzić o ciążę, ponieważ kilka lat wcześniej lekarz zapewnił ich, że ze względu na

Pamięci straconych

CIESZYN (sch) - W sobotę w samo południe odbył się *Pod Walką* w Cieszynie uroczysty apel poświęcony pamięci 24 żołnierzy ZWZ AK zamordowanych tu 62 lata temu przez hitlerowców. Wśród straconych byli również mieszkańcy Zaolzia.

Na miejscu dawnej zbrodni przemówienie wygłosił m.in. burmistrz Cieszyna **Bogdan Ficek**. Modlitwę w intencji ofiar odmówili księża katolicki i ewangelicki. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Zaolzia, a wśród nich senator **Andrzej Feber**, prezes powiatowej organizacji Czes-

kiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, a także prezes Polskiego Koła Kombatanów z prezesem **Bronisławem Firlą**. *Pomimo nieobecności wielu żołnierzy AK, weteranów II wojny światowej oraz działacza szkolnego - podziękowania dla nich złożył prezes Firla, a także **Jan Szemek**.*

Nowy obiekt sakralny

BOGUMIN (M. B.) - Katolicka społeczność Bogumina Nowej Wsi uczestniczyła w niedzielę w poświęceniu nowego obiektu małej architektury sakralnej - w miejscu wyburzonej niedawno kaplicy.

Starej nowowiejskiej kaplicy, mocno zniszczonej, nie udało się już ocalić. Ku ogromnej radości wiernych, którzy podkreślają, że o miejsce raz wybrane pod kapliczkę czy figurę przydrożną zawsze należy szczególnie dbać, powstała tu nowa kapliczka słupowa. W witrynie z utwardzonego szkła osadzono wykonaną w Polsce figurę Panny Marii. Okolica na razie jest niezagospodarowana, do końca maja jednak wysadzone zostaną tu kwiaty i krzewy. Na budowę kapliczki bogumiński Urząd Miejski wyłożył 180 tys. koron. Wyposażenie wyburzonej kaplicy wzbogaciło zbiory Muzeum Ziemi Cieszyńskiej. Drobne przedmioty - świeczniki czy dzwonki - подарowano kościołowi w Starym Boguminie.

Pokłon krwiodawcom

HAWIERZÓW (wak) - Kartę honorową i symboliczne upoważniające do bezpłatnego przejazdu miejskimi środkami transportu przekazano 84 hawierzowskim honorowym krwiodawcom. W ub. roku przyznano Złote Krzyże I i III stopnia, odznaczenia Czerwonego Krzyża za 40. rocznicę pobrania krwi. Wśród nagrodzonych było również pięciu darczyńców krwi, którzy oddali krew 160 razy.

Nie zastanawiałem się nad tym, czy czegoś nigdy za oddanie krwi nie oddam pieniędzy. Chyba to jednak niesienia pomocy innym. Po moim przyjeździe do kraju, w tym czasie, przybył mi krew przed. Byłem w szpitalu, kiedy przyjechał 15-letni chłopiec, który potrzebował krwi. Miałem pod ręką i... tak się stało, że mówię skromnie Milan Mendel, który się od kilku miesięcy przyznaje Krzyżem I stopnia.

Zebra z semaforem

SUCHA GÓRKA (sch) - Przejazdy pieszych na ul. Stonawskiej, która po z obuwiem, będzie bardziej bezpieczna.

Jeszcze w tym roku w ramach projektu prowadzonego przez Urząd Miasta i Gminy w Hawierzowie przy ul. Suchej Górnej do Stonawki zostanie regulować - pierwszy w woj. śląskim. Jego zainstalowanie jest konieczne, ponieważ kierowcy tu często zamiast zwolnić przed przystankiem dodają gazu.

*Na ulicy Stonawskiej zaplanowano jeszcze jedną zebra, która będzie wyposażona w semafor i sygnalizację świetlną. W ramach projektu pieszych podzielone wysiępkami i chodnikami, w tym przypadku drogę, którą przebiega linia kolejowa, w tym celu dodaje wójt **Jan Lipner**. Zmiana ta ma być dodana do planu budowy nowych chodników od Pińczowa do Suszanki, dzięki którym pieszy nie będą musieli przechodzić przez przystanków autobusowych. Dworze aż na osiedle.*

Na wykonanie wszystkich prac przewidziano w budżecie 500 tys. Kc.

w zajęciach integracyjnych (konwersacja w jęz. ang, turniej w piłce nożnej). Wszyscy mieli też okazję obejrzeć popis szkolnego kabaretu oraz spektakl Robin Hood, który wystawił teatrzyk szkolny w języku angielskim.

Uczniowie z Bystrzycy zaprezentowali mini koncert chóru szkolnego. Jak poinformował nas nauczyciel bytryckiej podstawówki **Grzegorz Łuński**, wszystko wskazuje na to, że pobyt bystrzyczan w Pińczowie zaowocuje bliską współpracą tamtejszego gimnazjum z podstawówką im. St. Hadyny. Jej uczniowie mają wyjechać ponownie do Polski, gdzie zapoznają się z historycznymi okolicami Pińczowa i Raclawic.

BITWA O SMAKU INTEGRACYJNYM Rodzi się współpraca

BYSTRZYCA (man) - Czterdziestka uczniów drugiego stopnia z PSP im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy wraz z 5 nauczycielami bawiła w weekend w Pińczowie w województwie Świętokrzyskim.

W sobotę młodzież wyruszyła na trasę ośmiokilometrowego rajdu z Pińczowa na Grochowiska. Tu odbył się apel poległych, upamiętniający bitwę pod Grochowcami (18. 3. 1863) w czasie powstania styczniowego. Następnie uczniowie obejrzeli inscenizację bitwy. Jej uczestnicy byli ubrani w stroje z tamtej epoki, nie brakło koszyńców, wystrzałów armatnich, walczącej kawalerii...

Pomimo deszczowej pogody w uroczystościach wzięli udział ponad 2 tys. widzów, a organizatorzy uraczyli ich pyszną grochówką. W uroczystościach uczestniczyły zaproszone przez burmistrza Pińczowa delegacje z Polski, Czech, Węgier i Słowacji.

W piątek uczniowie wzięli udział

problemy ginekologiczne o zajściu w ciążę nie ma mowy. Wprawdzie kobieta nieco się zaokrągliła, ale małżeństwo sądziło, że ma tylko problemy z nadwagą.

Szczury w Instytucie

Kantynę norweskiego Instytutu Zdrowia Publicznego musiano zamknąć, ponieważ zamieszkały w niej... szczury. Szef Instytutu Hans Jacob Kalnaes ze wstydem przyznał w piątek gazecie *Aftenposten*, że plaga szczurów w placówce, mającej dbać o zdrowie narodu, jest kompromitacją. Jednym z zadań Instytutu jest doradzanie instytucjom użyteczności publicznej i firmom prywatnym w sprawach zapobiegania wszelkim chorobom zakaźnym. Teraz musiano zamknąć kantynę w tym obiekcie, ponieważ szczury mogą roznieść niejedną taką chorobę. Gryzonie pojawiły się w budynku jakiś czas temu, ale w żaden sposób nie udawało się ich usunąć, mimo że

w placówce tej pracują naukowcy wespicy eksperci, zajmujący się czyszczeniem wszelkich szkodników. W tym celu kierownictwo Instytutu zdrowia Publicznego zdecydowało zatrudnić specjalistów z zagranicy i powierzyć im deratyzację.

Ginące delfiny

Ponad 60 delfinów zdołano uratować w ostatnich dziesięciu dniach. Jak podały w piątek lokalne media, w tym czasie zginęło 100 delfinów. Większość zginęła w wyniku zderzenia z łodzią. Wśród zginęłych znalazł się także delfin z rodziny Szluba Polowów. Władze poinformowały, że w ich organizmach znaleziono ślady skażenia. Niektóre zginęły w przeszłości, inne na masowych zgonów. W ich organizmach kryli w wodach, w których żyją delfiny, inne glony. W ich organizmach znajdują się trujące składniki, z których wiadomo, że mogą być przyczyną zgonów.

W GALERII ZAMKOWEJ CHAGALL W KARWINIE FRYSZTACIE Artystyczne spojrzenia na Karwinę

Karwiną w sztukach plastycznych to ostatnia wystawa przygotowana w Galerii Zamkowej Chagall we frysztańskim zamku. Ponad 170 prac frysztańskich, grafik, obrazów olejnych, rysunków, grafik, obrazów olejnych, akwarelowych i in., zdjęć oraz płaskorzeźb i rzeźb dwudziestu dzieł autorów, składa się na ekspozycję, której znaczenia nie można przecenić, czemu wyraz dał m.in. patronat prezydenta miasta Antonína Petrása. Wystawa stworzyła bowiem do pokazania nie tylko artystycznych wizji miasta i najbliższej okolicy, ale też swego rodzaju dokumentów miejsc, zaułków, obiektów, które obecnie, m.in. ze względu na działalność górniczą, już nie istnieją lub są przebudowane.

Wystawa wzbudziła od samego początku duże zainteresowanie, czego świadectwem była duża liczba zainteresowanych na wernisazu 5 marca. Szkoda tylko, że zagajający wystawę nie przypomnieli historycznych uwarunkowań działalności artystycznej, która w najdawniejszych czasach - kiedyś w samodzielnych miastach Frysztat i Karwiną - była wprawdzie bardzo skromna, ale już w okresie międzywojennym i w drugiej połowie XX wieku dosyć znacząca.

Dla porządku przypomnę, że najstarszym widokiem Frysztatu jest rycina Wernera z dzieła *Silesia in Compendio en Topographia Schlesiens* wydana w Norymberdze w 1737 roku, a pierwsza wzmianka o tutejszym malarzu dotyczy frysztańskiego mieszczaństwa Józefa Kaspra Schneidera ur. w 1754 roku, następnie burmistrza Frysztatu (zm. 5. 2. 1826 r.), który m.in. w latach 1800-1817 namalował mękę pańską dla okolicznych kościołów i dwa obrazy na ołtarze boczne w miejscowym kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. W okresie międzywojennym znana jest działalność Otokara Barana, malarza pochodzącego wprawdzie z Herzmanic, ale po studiach w Wyższej Szkole Przemysłu Artystycznego w Krakowie i po ożenku, osiadłego we Frysztacie.

Kolejnymi studentami i malarzami, jeszcze sprzed II Wojny światowej byli Dominik Figurny i Franciszek Świder. Tematyką górniczą w swych rzeźbach i płaskorzeźbach zajmował się też pochodzący z Błę-

adowic Henryk Nitra, współzałożyciel, m.in. razem ze wspomnianym F. Świdrem i D. Figurnym, przedwojennego Śląskiego Związku Literacko-Artystycznego w Czechosłowacji.

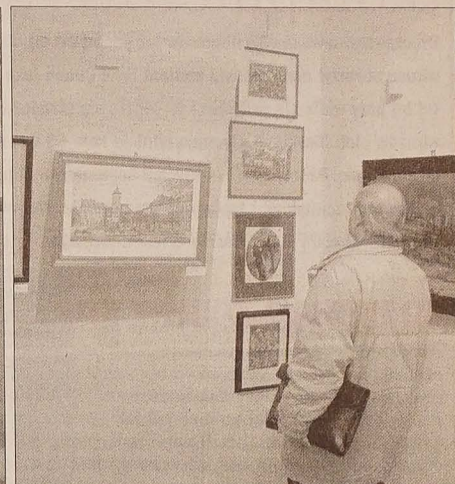
Po wyzwoleniu życie plastyczne było już bardziej bogate i urozmaicone. Do wspomnianych już dwu artystów dołączył Rudolf Żebrok, a następnie kolejni artyści.

W latach sześćdziesiątych powstała pierwsza grupa artystyczna - *Parazol*. Po likwidacji w latach *normalizacji* przekształciła się w Klub Plastyków Karwińskich - pod kierownictwem Waltera Taszka, a pod koniec XX wieku w Art Klub, w którym pracuje wielu artystów-Polaków.

Wracając do historii wspomnijmy przynajmniej o ciekawym obrazie olejnym z 1923 roku przedstawiającym starą Karwinę autorstwa Emanuela Kniżka, czy też miedziorycie Władysława Zakrzewskiego - krakowianina, który stworzył przed II wojną światową kilka teł miedziorytów oraz akwafort poświęconych Śląskowi, w tym m.in. tekę 12 miedziorytów nazwanych *Śląsk nad*



▲ Z wernisazu wystawy. Na pierwszym planie rzeźba Jindřicha Wielgusa, nieżyjącego już artysty z Pragi pochodzącego ze starej Karwiny i ludowa rzeźba górnika.



▲ Grafiki i rysunek Oldřicha Bijoka podziwia Zbigniew Kubiczka. Fot. EDMUND KUJONKA

Olzą. Tu znalazły się też dwa miedzioryty *Frysztat - ratusz* i pokazany na wystawie *Frysztat - kościół*. Z najdawniejszych prac na wystawie wspomnieć wypada o olejnych szkicach przedstawiających zniszczony podczas wojny zamek w Solcy (część dawnej Karwiny) Franciszka Świdra, czy też rzeźbę górników Jindřicha Wielgusa i płaskorzeźbę Henryka Nitry.

Nie mniej ciekawe są wobrazy Karwiny współczesnych plastyków.

Wspomnijmy chociażby reminiscencje z dzieciństwa Jolanty Lyskowej-Petržilkowej, czy też rysunki piórkami i obrazy olejne Tadeusza Wrątnego przekształcające pejzaże miejskie niejako w bajkowy świat.

Na wystawie w Galerii Zamkowej Chagall zobaczyć możemy prace: Edgara Barana, Otokara Barana, Oldřicha Bijoka, Oto Cienialy, Dominika Figurnego, Renaty Filipowej, Jana Hrnčárka, Miloša Jančara, Jaroslava Kapca, Edmunda Kijonki, Emanuela Kniżka, Oldřicha Kodeša, Bohuslava Konečného, Zbigniewa Kubiczki, Jolanty Lyskowej-Petržilkowej, Dity Maruscákovéj, Henryka Nitry, Vladislava Oslizłoka, Petra Pavliňá-

ka, Vladislava Raszyka, Jarki Rybovej, Romana Schmuckera, Franciszka Świdra, Waltera Taszka, Romany Taszkowej, Jindřicha Wielgusa, Tadeusza Wrątnego, Władysława Zakrzewskiego i Rudolfa Żebroka.

Rzec można, że każdy zwiedzający znajdzie tu coś ciekawego, co go zafascynuje, co pozwoli nie tylko utrwalić wspomnienia rodzinnych stron, ale też ozdobić mieszkanie i dom.

Wystawa w Galerii Zamkowej Chagall w Karwinie Frysztacie czynna jest do 2 maja od wtorku do niedzieli w godz. 9 - 18.

WŁADYSŁAW OWCZARZY



▲ Pochodząca z Karwiny, a obecnie zamieszkała w Pradze ilustratorka ksiązek dla dzieci Jolanta Lyskowa-Petržilkowa, podziwia obrazy Tadeusza Wrątnego. Fot. EDMUND KUJONKA

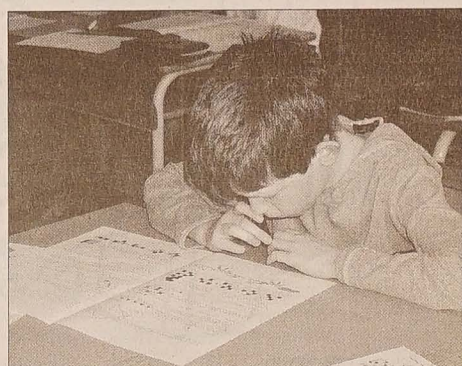
Matematyczna zabawa rodem z Australii

Międzynarodowy konkurs matematyczny KANGUR 2004 zgromadził 18 marca w naszych szkołach 484 uczniów: 228 ze szkół podstawowych powiatu frydecko - misteckiego, 137 karwińskiego, 119 ze szkół średnich. Jak zauważyła Marta Kaim z Centrum Pedagogicznego (PCP jest partnerem głównych polskich organizatorów: Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Towarzystwa Upowszechniania Wiedzy i Nauk Matematycznych), pomimo malejącej liczby uczniów, z roku na rok w Kangurze uczestniczy więcej młodych matematyków. PCP wspomogły szkoły - PSP w Trzyńcu I i Karwinie oraz z Gimnazjum w Cz. Cieszyńcu. W ich lokalach przez regulaminowych 75 minut poszczególne kategorie wiekowe (Maluch - kl. 4-5, Beniamin - kl. 6-7, Kadet - kl. 8-9 oraz Junior i Student - uczniowie szkół średnich) rozwiązują po 30 zadań testowych.

Konkurs wywodzi się z Australii, stąd nazwa. Zainicjowany został w latach 80. ubiegłego wieku przez światowej sławy popularyzatora matematyki Petera O'Hallorana. W Europie wprowadzono go najpierw we Francji w r. 1990. Zaolbiańskie szkoły włączyły się do wspólnego liczenia w roku 1994. W ubiegłym roku w Kangurze brało udział 2 miliony 847 tysięcy dziewcząt i chłopców na całym świecie. Obowiązuje wspólna data, czas i te same zestawy pytań dla wszystkich krajów. W chwili obecnej jest to najbardziej masowa impreza matematyczna.

Na zwycięzców czekają cenne nagrody rzeczowe, wycieczki, wyjazdy na międzynarodowe obozy matematyczne - wycieczki. Szereg z nich zdobywają także uczniowie naszych szkół. Były wyjazdy do Legolandu, do Paryża. Daniel Szpyrc z Wędrzyni przebywał na Węgrzech, Dominik Rylko z Gnojnika wyjechał do Włoch, Bratysławy, Wiednia i Budapesztu. Kto sięgnie po laury tym razem, dowiemy się dopiero w połowie czerwca, kiedy ujawnione zostaną wyniki.

Kangur jest doskonałą okazją do porównania naszego poziomu nauczania matematyki i zdolności logicznego rozumowania uczniów z edukacją i myśleniem dzieci w Polsce i innych krajach. Jest to też okazja do samosprawdzenia się, a także swego rodzaju zabawa. Obserwując roześmianych studentów Polskiego Gimnazjum, Akademii Handlowej i Technikum Maszynowego, którzy zupełnie na luzie zabierali się do rozwiązywania zawiłych nieraz problemów matematycznych, doszedłam bowiem do wniosku, że traktują cały konkurs jako ciekawą przygodę z nauką. Nieco bardziej podekscytowani byli najmłodsi uczestnicy, ale i oni w końcu dali się wciągnąć w zabawę pełną liczb. Ideą konkursu jest spowodowanie jak najliczniejszej manifestacji matematycznej o charakterze intelektualnej zabawy właśnie. I to w stu procentach się udaje! (bag)



W trakcie konkursu w karwińskiej PSP. Fot. MARTA KMEŹ

Kolce bez róży

Były Walentyński, będzie Maj. Nie ma co, Miłości rządzi. Pięć lat temu dałam się ponieść owemu uczuciu i wyszło mi się za mąż. Dlatego w sobotni wieczór miało miejsce romantyczne tété a tété. Moje Kochane Piészcochy ofiarował mi z bliskiem w oku różę giganta i otworzył z hukiem szampiana. Ja natomiast uniosłam w zdziwieniu brew, kiedy wznosząc ów arystokratyczny trunek do ust usłyszałam: No to za naszą drewnianą rocznicę!

Chyba mi chłop na starość zgłupiał przemknęło mi przez myśl. Jaką drewnianą? Co on bredzi? Do tej pory byłam święcie przekonana, że oprócz pierwszej Papierowej i długodystansowych - Rubinowej, Złotej i Diamentowej pozostałe wspólne lata nazw nie mają. No i powiedziałam co wiedziałam. Na to mój Miś ze słowami hola, hola moja panno otworzył sekretną książeczkę. - Masz, o... tu pisze.

No tak. Wśród międzynarodowych numerów kierunkowych, jednostek mocy, ważnych adresów internetowych, formatów papieru i przezrocznych przeliczników znalaz-

łam tabelkę z rocznicami ślubów. Nie wiem kto wymyślał te nazwy, ale jestem przekonana, że w trakcie tej czynności trzeźwy to na pewno nie był.

Weźmy na przykład trzy lata w stadle małżeńskim - toż to rocznica - uwaga, uwaga - Owocowa. To znaczy, że co? Że trzeba dużo socz-

Szafiry w bawelnie

ków owocowych pić dla podtrzymania sprawności seksualnej? A może zamiast się klócić jak normalni ludzie, wskazane jest rzucanie w siebie ogryzkami? Szóstęj - Cukrowej, rozgryźć nie mogłam. Może dlatego, że akurat jestem na diecie. I tak zabawnie leci przez pierwszą ósemkę.

Potem zaczynają się rocznice chyba ku przestrodze Na przykład dziewiąta - Gliniana. Z zaciągniętymi kredytami na mieszkanie nie ma lekko. Może się trafić, że człowiek nie da rady spłacić. I co? I nic, tylko budować razem z mężem ziemiankę. Stresogenna jest trzynasta - Koronkowa. No tak, po tylu latach to chyba będzie jedyny sposób jak nocą przekonać do siebie ślubnego. Dwudzie-

FELIETON IZY KRAUS-ŻUR

ta też jest ciekawa - Porcelanowa. Jak dla mnie, to nazwa sugeruje tłumaczenie zastawy stołowej jako najsukuczniejszy argument w obopólnym uzgadnianiu stanowisk.

Pomimo ogólnego bezsensu rocznicowych nazw, jedna z nich zaciękała mnie nad wyraz pozytywnie. A mianowicie czternasta - Kości Słoniowej. Me myśli poleciały na dalekie południe, ku Afryce, ku Wybrzeżu. Côte d'Ivoire - prawda, że ładnie brzmi? A może jeszcze lepiej wyglądać biorąc pod uwagę fakt, że wydobywają tam takie piękne małe coś. Niestety nieprzypoicie drogie u wszystkich jubilerów. Dlatego koniecznie muszą tam pojechać. Może łażąc po plaży potknę się o maciupęki, prześliczny kilkukaratowy kamyczek?

Jestem realistką. Nie będzie łatwo. Mój Miś to twardziel. Dlatego już dzisiaj rozpoczynam rocznicową kampanię wakacyjną. Na pewno mi się uda. Przecież, jak przytomnie zauważył Leszek Szeligowski „Kobieta istnieje na to, by ją kochać. Mężczyzna zaś aby ponosił ciężary tego kochania. I chyba wszystko jasne. Nieprawdaż?

Wchodzę w Sieć

Jak to z wirusem (komputerowym) było...

Dręcząc użytkowników komputerów już ponad 20 lat. Pierwszego zarejestrowanego wirusa stworzył amerykański student Fred Cohen jako próbę swych umiejętności. Od tej pory wiele się zmieniło i rozwinęła się również technika tworzenia wirusów i ich likwidacji. Obecnie istnieje około 60 tys. wirusów, a ich liczba ciągle rośnie. Twórcy tych niszczycieli komputerów ciągle się dostosowują do nowych technologii i typów oprogramowania. We współczesnym świecie rozpowszechniają się – właśnie dzięki internetowi – z ogromną prędkością.

CO POTRAFI ZDOLNY STUDENT

Już przed powstaniem pierwszego wirusa pisano o możliwości utworzenia czegoś podobnego, lecz Cohen był pierwszym, który przeszedł od teorii do praktyki. Jego dzieło wywołało duże zaniepokojenie, zaraz też zakazano mu następnych prób, Cohen był jednak sprytnym i udało mu się obejść zakaz. W swych notatkach zapisał: ... mogą się one rozpowszechniać za pomocą sieci komputerowych z taką samą prędkością, jak w samych komputerach i dlatego stanowią bardzo poważną groźbę dla systemów komputerowych.

I tak się stało. Bardzo szybko po ujawnieniu pracy Cohena zaczęły się pojawiać wirusy stworzone dla zupełnie nowych komputerów IBM. Pierwszym był wirus **Brain** (mózg), który pojawił się w 1986 r. w Pakistanie i swym twórcą służył chyba do odkrywania nielegalnych kopii oprogramowania. Po nim pojawiły się następne np. **Jerozolima**, **Cascade** lub **Miami**. Wszystkie były one kierowane przeciwko użytkownikom komputerów, a rozpowszechniały się na dyskietkach ukryte w innych programach. W owych czasach uważano je tylko za niegroźne i raczej rzadko występujące. Pierwszą epidemię spowodował w grudniu 1987 r. wirus nazwany **Christmas Tree**. Rozpowszechniał się za pomocą sieci i przejawiał się jako obrazek choinki na ekranie. Niektórzy czytelnicy może pamiętają panikę jaką spowodował w 1991 r. wirus **Michelangelo**, który rozpowszechnił się na całym świecie. Jego aktywacja miała nastąpić zawsze w dniu 6 marca. Uaktywniony wirus miał przepisać zawartość dysku twardego. Zapowiadany zamęt na szczęście nie nastąpił.

SĄ CORAZ GORSZE

Wraz z pojawieniem się systemów Windows pojawiły się także tzw. makrowirusy, których celem jest atakowanie tych systemów. Szybkość ich rozpowszechniania wzrosła i ciągle wzrasta. Dzieje się tak m.in. dzięki temu, że Internet rozpowszechnił się na całym świecie, a użytkownicy przesyłają coraz więcej danych. Nowe wirusy pojawiały się niemal natychmiast po zapowiedzeniu kolejnej wersji Windows. W marcu 1999 r. była to np. **Melissa**, którą nazwano królową wirusów. Była kombinacją makrowirusa i wirusa, który atakował pocztę elektroniczną użytkownika i samodzielnie przesyłał się do wszystkich znalezionych adresów. A do tego jeszcze bez problemu likwidował dane na dysku twardym.

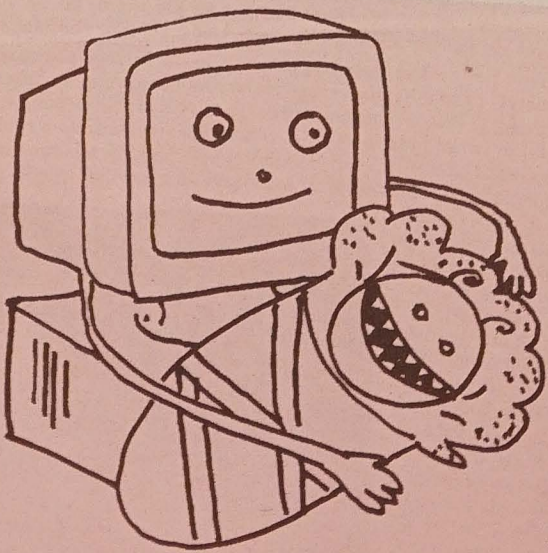
Od 2000 r. pojawiają nowe wirusy niemal regularnie, a do rozpowszechniania używają właśnie Internet. Szkody sięgające miliardów dolarów spowodował wiosną 2000 r. wirus **I love you**, który wyglądał jak list miłosny. Po nim ogarnęły świat następne, np. **Nimda** lub **Codered**. Aktualnie dręczą świat **Sobig**, **Palyh**, **Slammer**, **MSBlast**, **Bagle** i **MyDoom**. Powodują one szkody, o jakich nam się nawet nie śni. Zawodowcy zapowiadają jednak, że najgorsze nas dopiero przed nami.

PIERWSZA POMOC

Wiemy już, że bardzo częstym źródłem zakażenia naszego komputera przez wirus jest poczta elektroniczna. Użytkownikom-amatorom Internetu gorąco polecam najprostszy sposób zapobiegania: gdy otrzymujecie przesyłkę mailową od nieznanego nadawcy, a do tego zawiera w załączeniu jakieś nieznane pliki, od razu je kasujcie. Trzeba to zrobić naciskając równocześnie klawisze **SHIFT** i **DELETE**. Ta kombinacja kasuje pliki bezpośrednio z pamięci komputera. Naciśnięcie samego **DELETE** przenosi tylko wyrzucane pliki do kosza, w ten sposób pozostają nadal w komputerze. Niektóre wirusy mają nawet instrukcje, by po przeniesieniu do kosza automatycznie się uaktywniać i dalej rozpowszechniać.

Ta metoda jednak i tak nie zagwarantuje nam dostatecznej ochrony. Do tego służą specjalne programy. O tym, jak postępować przy ich nabywaniu, napiszę za dwa tygodnie.

P@jak



Spij mój mały wirusku.

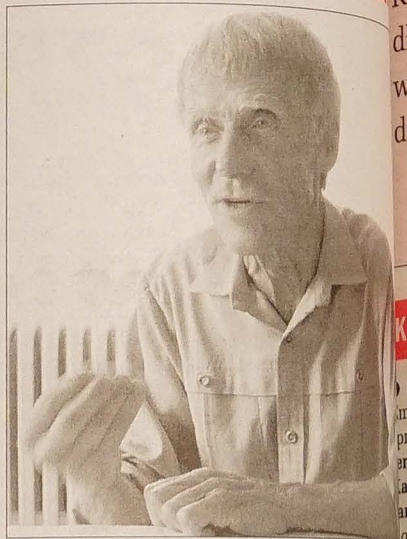
rys. (o)

EDWARD POLOK - Fenomen Sadownictwa

Znany się od połowy ubiegłego stulecia, gdy wspólnie rozpoczynaliśmy studia w Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie. Z powodu likwidacji WSGW w Cieszynie i przeniesienia jej do Olsztyna, obaj przeszliśmy do Wyższej Szkoły Rolniczej w Brnie. Po jej ukończeniu w 1953 r. nasze drogi się rozeszły na 15 lat - obaj zostaliśmy przyjęci do instytutów naukowo badawczych Czechosłowackiej Akademii Nauk Rolniczych. On do Instytutu Sadowniczego w Holowousach koło Jiczyna w Czechach, skąd po niespełna dwu latach wrócił w ojczyste strony, ja do Instytutu Roślin Okopowych w miejscowości Semčice, skąd wróciłem po przeszło 10 latach.

Edwarda Poloka znam zatem od lat studenckich, a z opowiadań mego brata, który dzielił z nim ławkę w latach gimnazjalnych, jeszcze wcześniej. Edek od młodzieńczych lat wyróżniał się dziarskim charakterem. Był żywiołowy, impulsywny, przedsiębiorczy, przede wszystkim zaś miał um do praktycznego realizowania pomysłów. I takim pozostał do dziś. Ogrodnictwem interesował się już chyba od dziecka, później wyspecjalizował się w sadownictwie - dziedzinie, w której pomimo ograniczonych możliwości, osiągnął niebywałe sukcesy. Do tej pracy posiada ów nieodzowny szósty zmysł - jak często lubił nam młodym to przypominać mój pierwszy dyrektor, prof. Václav Stehlík. Wypróbował w praktyce wszystko, co teoretycznie wydawało się sensowne.

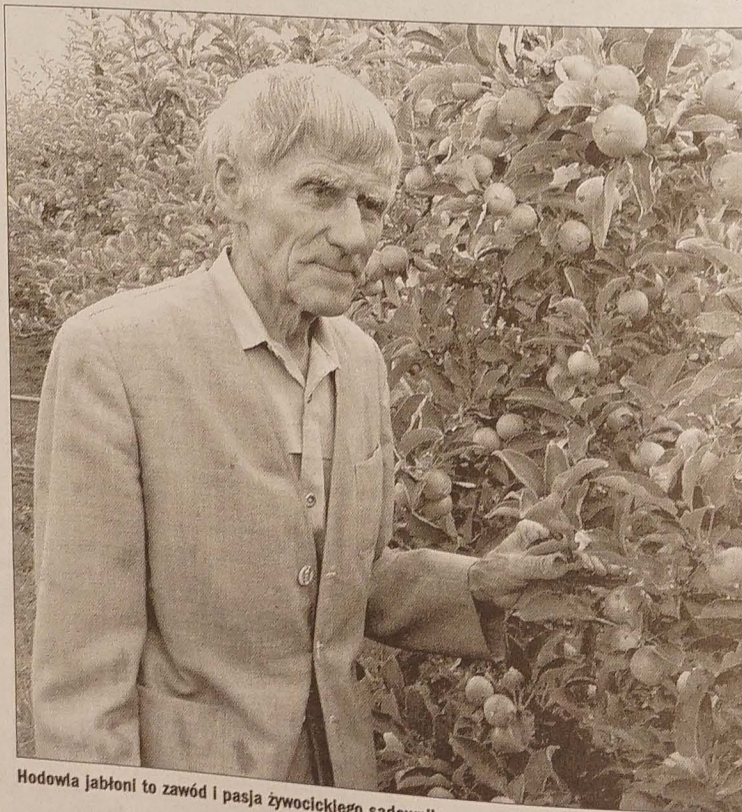
W nr. 10/2003 miesięcznika *Zahradnictví*, (nie mylić z pismem *Záhradkař*), w którym publikowane są już prace naukowe z instytutów badawczych, w pojawił się obszerny artykuł Ing. Edward Polok osmdesátníkem (autor ing. Jiří Veleba) pt. Nasz znakomity rodak został w pierwszym zdaniu tego tekstu nazwany czechosłowackim fenomenem sadownictwa 2. poł. ubiegłego wieku. Nie zapomniano o E. Poloku i jego 80-tych urodzinach również na Zaolziu - w Zwrocie z sierpnia 2003 znalazł się obszerny wywiad z sadownikiem, wrodzona skromność nie pozwoliła mu chwalić własne osiągnięcia tak, jak na to zasługują. Proponuję więc jako uzupełnienie kilka fachowych opinii.



Edward Polok.

się kierownikiem sadu, zaczął stopniowo likwidować wysokopiennę drzewka na słabo rosnących podkładkach M9. We własnym ogrodzie prowadził prace badawcze, w których próbował dalej osłabiać siłę wzrostu podkładek wszczepianiem zrazów z innych słabo rosnących. Sprawdzał też wpływ wysokości naszczepiania odmian na podkładkę na siłę wzrostu drzewek i ich plenność. Była to sprawa zasadnicza, bowiem jednym z głównych jego zainteresowań była możliwość maksymalnego zagęszczenia drzewek w rzędach.

E. Polok stał się bezdyskusyjnym prekursorem tego typu - najmniej pracochłonnej i najwydajniejszej - wielkotwarowej produkcji w sadach ówczesnej Czechosłowacji. Stał się założycielem nowej szkoły systemu wysadzania na plantacjach jabłoni kształtu o nazwie smukłe wrzeciono (*štíhlé věteno*, forma albo kształt stożkowy). Dużo uwagi poświęcał doborowi odmian: *Golden Delicious*, *James Grieve*, *Mc Intosh*... W następnych latach dołączyły do odmiany *Jonagold* i *Rubín*. Naturalnie wszystkie na podkładce M9, przy czym zrazy odmian były wszczepiane na wysokości 20 - 25 cm nad ziemią - wówczas był to ewenement w szkółkarstwie sadowniczym. W Żywocicach zaprowadził na 70 hektarach zastawę drzew 3,5 m międzyczędzia i co 1 metr drzewka w rzędach. Na 1 hektarze rośło 2600 drzewek. Należy



Hodowia jabłoni to zawód i pasja żywocickiego sadownika.

Zdjęcia FRANCISZEK BAŁON

Zahradnictví podkreśla, że inż. Edward Polok to postać znana i ceniona przez całe pokolenia sadowników, jak i przez działkowców. W krótkim życiorysie autor artykułu nie omieszczał wspomnień też, że E. Polok jest obywatelem RC narodowości polskiej. Po powrocie z Instytutu Sadowniczego zaczął pracować w żywocickich sadach jako pracownik manualny - czytamy w artykule. - Był to sad ekstensywny, było w nim około 50 odmian, same drzewa wysokopienné. Dopiero po długim czasie, kiedy stał

dość jednohektarowym polu doświadczalnym sprawdzał większe zagęszczenie do 6000 drzewek. I miał rację - dziś w Europie, w nowoczesnych sadach stosuje się zagęszczenie od 3000 do 4000 drzewek na hektar. Plon z hektara wynosił ponad 30 ton, co wówczas było wynikiem znakomitym. Stał się też E. Polok propagatorem późnego letniego cięcia drzew (koniec sierpnia, początek września, tzw. cięcie na plenność). Był nadzwyczaj pracowity, i znany z utrzymywania w sadzie wzorowego - niemal ste-

rylnego - porządku. Znaczący czas na bieżące studium pracy fachowej: po czesku, polsku, niemiecku.

Nie sposób cytować tu mianowany artykuł, nie mogę pominąć osobistego wyznaczenia redaktor naczelny *DNICTVÍ*, Milada Borovského się wprost do E. Poloka: - Nie mogę zdradzić, że my - wówczas dzi i niedoświadczeni ogrodnicy nie słuchalibyśmy pańskich rad, czyż „bajek na dobranoc” opiewanych na zakończenie dni świątecznych. Wówczas niejedną zrazówkę się z Panem, czy smukłe wrzeciono duże zagęszczenie w rzędach - lepszym rozwiązaniem. Dziś, kiedy ta technologia powszechnie znana, Muszę się Panu przyznać, że nie nazywalibyśmy Pana Małym Kiem Wielkich Czynów. Prawdopodobnie, otwartość, krytycyzm, mogą być wzorem dla następnego Pan prawdziwym fachowcem - wszystko, własnymi rekami nie sprawdził. Zawsze Panu w czym mówić.

Podczas licznych spotkań z Edkiem, nieraz zahaczając o początków jego zmagania z zagęszczeniem praktycznej, wielkotwarowej aplikacji jabłoni smukłych wrzecion. Dokładnie potrafił odpowiedzieć, lecz niepokoiła go już w latach siedemdziesiątych. Przejściu do żywocickich lat stała się tak natarczywa, że spędzała mu sen z powiek. Pewno przyczyniły się do tego późniejsze kontakty z Szczepanem A. Pieniążkiem, dyrektorem Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach i przewodniczącym światowej sekcji sadownictwa latami siedemdziesiątych.

Profesor Pieniążek po moim odwiedzeniu Zaolzie z dwudniową prelekcją w domu kultury w 1967 r. Miałem okazję uczestniczyć w wieczornym spotkaniu w domu Edka Poloka u którego nocował. Opowiadając o swoim czasie w Nowej Zelandii, powiedział, że po raz pierwszy spotkał mądrym powiedzeniem o sędziści upraw sadowniczych: - Jesteś zmuszony w sadzie, którego na pierwszym szczeblu wypadnie ci z kieszeni pierścionek, kiedy staniesz na ostatnim szczeblu, jesteś goły. Może i to było dla Edka, by z taką energią i siłą doświadczenia i umiejętnością dążyć do uzdrowienia wysokopiennych jabłoni. Uważałem, że mam dostateczne rozeznanie, aby stwierdzić, że na Zaolziu, w Żywocicach, w najszerszym ujęciu Polok od roku 1945 jedynie doświadczeniem, którego krajowa czelność nie zalicza, do swego czasu nie samo znany i ceniony jest, ale stale był i jest zapraszany na zjazdy czy konferencje, na doroczny zjazd sadowników i pracowników Sadowniczej Stacji Doświadczalnej w Limanowej.

Wypada tylko życzyć E. Polokowi wielu dalszych owocnych i owocnych zjawisk, w tym więcej takich osobistych spotkań z Karolem

Każdy Polak wskutek długich nieszczęść wyrobił sobie jakby dwa sumienia.

książę Józef Poniatowski

Memiotoła

Nr 117

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem GL lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ♦ Numer zamknięto 18. 3. 2004.

OPINIE

ZDZISŁAW J. KIJAS: Powrót do źródła

Zarówno teologowie katolicki, jak niekatolicki uświadomili sobie, że jedność, która nastąpi, nie będzie powrotem do któregoś z istniejących już Kościołów chrześcijańskich; nie będzie to więc powrót np. protestantów czy prawosławnych do Kościoła katolickiego, ale zgodny powrót wszystkich chrześcijan do wspólnego źródła, czyli do Jezusa Chrystusa. (Krakowski franciszkanin, profesor Papieskiej Akademii Teologicznej, w książce *Odpowiedzi na 101 pytań o ekumenizm*.)

CENNA INICJATYWA AVIONU

Spotkanie trzech pokoleń

To było mocne uderzenie. W ramach Avion Festu (13.3.) doszło do pierwszej w dziejach – i historia o tym nie będzie mogła zapomnieć – konfrontacji poetów przynależnych do trzech pokoleń: *Spotkania* (od tytułu almanachu z 1985 r.), *PaRaNoJ-i* (1993) i najmłodszego, anonimowego, nie dysponującego jeszcze własnym zbiorowym manifestem ani żadną platformą organizacyjną. W kontekście ciągłe jeszcze kulejącego, niepotrafiącego wyjść z zapaści zaolziańskiego życia literackiego (proszę nie mylić tej kategorii z indywidualną twórczością poszczególnych osób czy grup pokoleniowych), wydarzenie zgło magiczne (patronująca przedsięwzięciu trzynastka – data, także suma jej cyfr, liczba autorów okolicznościowego tomu – nie ma tu, chcę wierzyć, nic do rzeczy).

Pomijając ważne kwestie organizacyjno-promocyjne i – mniej donośne, choć charakterystyczne dla Avionowych imprez – towarzyskie, skwitujmy artystyczne. Pokoleniowa prezentacja potwierdziła niewzruszoną, okazuje się, regułę, że dojrzałość artystyczna idzie jednak w parze z wiekiem, stając się wypadkową indywidualnej wrażliwości, doświadczenia, odwagi i potencjału intelektualnego. Przedstawiciele *Spotkania* (Stanisław Jedzok, Franciszek Nastulczyk, Lech Przeczek, Lucyna Przeczek-Waszko-wa, Jacek Sikora, Renata Putzlacher



Renata Putzlacher – gospodyni programu – przedstawia autora tomu *Pusto* Darka Jedzoka i ilustratorkę tego wydawnictwa Petrus Abramow. Fot. WIESŁAW PRZECZEK

– kolejność wg dat urodzenia), a w ślad za nimi *PaRaNoJ-i* (Bogdan Trojak, Vojtěch Kučera) znaleźli się więc w sytuacji uprzywilejowanej wobec młodszych kolegów (Marek Słowiaczek, Hanna Rybicka, Roman Krop, Tomek Rytko, Darek Jedzok). Pod tym względem obeszło się więc bez sensacji. W *spotkaniowcach* i *paranokach* ma polska i czeska (Trojak, Kučera) literatura o zaolziańskim rodowodzie wytrawnych, świadomych własnej drogi twórców. Sympatycz-

nym zaskoczeniem, z lekka nawet relatywizującym biologiczny klucz interpretacyjny, okazał się natomiast poziom twórczości młodych. Porównując ich propozycje sprzed roku, dwóch z tym, co pokazali teraz, można mówić o wyraźnym postępie – zarówno w zakresie umiejętności warsztatowych, jak horyzontów poznawczych.

Tyle na razie. Do inicjatywy Avion wypadnie nam jeszcze wrócić.

K. KASZPER

DAREK JEDZOK

09/11/2002

Smutek
kielkuje w sercu
rozerwanym przez wilgoć i chłód
Przenika korzonkami
w głąb
czerpie pokarm z ciała uczuć
z jednolitej gleby bólu
Odwraca liście w stronę ciemnego
nieba
samotności
ssie toczarne mleko
łapczywie
głośno chłpiąc
Dlatego nie mogę zasnąć

22/01/2003

Dlaczego boicie się ciszy?
desperacko staracie się zmącić jej
taflę
potokami zbędnych
brudnych słów
i pustych frazesów
Z przyspieszonym oddechem
z wypiekami na twarzy
kryciecie się przed nią
pod kostiumem uszytym z kośla-
wych myśli
W nagłych spojrzeniach
przelatują spłoszone ptaki
beznadności
Po co to wszystko?
Milczenie jest przecież
najstarszym językiem świata

09/12/2003

Gdy tłoczy mnie mrok chwili
i oddech tamsi nuda
Gdy nie chce mi się nawet
przedzierać przed jej uda
Gdy myśl ucieka w nicość
i trzewia trawią próżnię
Gdy mózg ulega ciału
i płaszczy się usłużnie
I nie ma tu i teraz
I nie ma tam i potem
Rozkosze za horyzont
trafiają niskim lotem
Gdy dni topnieją w szarość
i noc tak samo szara
Wciąż szepcze na pół martwa
dziwaczna do mnie wiara
że znajduję coś takiego
co chroni przed rozbięciem
tę bańkę przez niektórych
tak wzniosłe zwaną życiem

(Wiersze z debiutanckiego, czesko-polskiego tomu *Pusto*, który ukazał się w br. w edycji *Towarzystwa Avion* pod red. Renaty Putzlacher.)

WELES się trzyma

Ostatni, 17. nr wędryńskiego magazynu poetyckiego *Weles* ukazał się już w październiku 2003, do nas trafił jednak dopiero teraz, przy okazji czeskojęzyńskiego Avion Festu. W obszernym bloku poezji przynosi wiersze Lukáša Krečmera z Trzyńca (ur. 1979), Jiřígo Kote-na (1979), Marka Šobání (1970), Petra Moučki (1952), Pavla Kotrlí (1974), Pavliny Lesovej (1979), Lukáša Vlčka (1974), Jakuba Kostelníka (1982). W *okienku słowackim* publikowane są w oryginale wiersze Petera Bilego (1978) z Koszyc, na zakończenie bloku pomiesz-czone wiersze poety i krytyka literackiego Krzysztofa Lisowskiego (1954) z Krakowa w przekładzie Libora Martinka. Numerowi *patronuje* poezja Lin Xien Ti, Chinki żyjącej w latach 754-823(?), której wiersze zamieszczono na 3 str. okładki. W dziale prozy prezen-



Weles nr 17. Projekt okładki: Leoš Knotek z wykorzystaniem zdjęcia Viktorii Rybákovéj.

naczelnym *Welesu* jest Vojtěch Kučera, trzyńczanin zamieszkały obecnie w Brnie. Tam również została przeniesiona redakcja wędryńskiego magazynu. (o)

owane są teksty Mořica Kleina (1976) z Pragi, Etgara Kereta (1967) z Tel Awiwu (przekład z polskiego Tomáš Vašut). Tom (łącznie 82 str., format A 5) zawiera ponadto obszernie działy esejów, artykułów krytycznych, recenzji, glos oraz blok fotograficzny Viktorii Rybákovéj. W cyklu *Śląskie studio Bogdan Trojak* publikuje arcyciekawe materiały o Czantorii, w tym szczególnie intrygujący, wart przekładu na polski, fragment *Z fikcyjnego dziennika prymusa*. Redaktorem naczelnym *Welesu* jest Vojtěch Kučera, trzyńczanin zamieszkały obecnie w Brnie. Tam również została przeniesiona redakcja wędryńskiego magazynu. (o)

BIDUL

Historia powieściowego Borysa jest bardzo podobna do pańskiej.

Mając 10 lat, tak jak Borys, trafiłem do domu dziecka i w nim upłynęło moje życie, do dorosłości. Opowiedziałem o tym życiu.

Opowiedział pan też o dzieciństwie swojego bohatera, jeszcze bardziej wstrząsającym. Chłopiec pochodził ze wsi, powiedziałbym – zabitej dechami, a na domiar złego: z rodziny patologicznej. Matka była chora psychicznie, dziećmi się nie zajmowała, ojciec pił. W tej rodzinie było nie tylko biednie, ale często nie było co jeść. Czy była to na wsi wyjątkowa sytuacja?

Nie, tyle że w innych domach było bardziej poukładane, gdy ojciec mniej pił. Ale na wsi pije się bez przerwy, wszystko się oblewa. Opić trzeba zwózkę zboża i grabienie siana.

W mieście też się pije. Ale nie aż tak i nie w taki sposób. Pana opowieść zaczyna się w połowie lat 80. Jak zapamiętał pan tamten czas?

Kompletna szarość i brak nadziei. Dużo gorzej niż teraz.

Medialną popularność zdobywa debiutancka powieść Mariusza Maślanki (ur. 1975) *Bidul* (Świat Książki, Warszawa 2004). Autor opisał w niej doświadczenia z okresu pobytu w domu dziecka. Po zdaniu eksternistycznie matury studiując obecnie plastykę na Akademii Świętokrzyskiej. Poniżej fragmenty wywiadu jakiego udzielił Krzysztofowi Maślankowi z *Rzeczpospolitej*.

Ale takich rodzin jak rodzina Borysa jest nie mniej, a może nawet – biorąc pod uwagę bezrobocie – więcej.

Niedawno w lokalnej prasie przeczytałem reportaż o wiejskiej rodzinie, w której dzieci – nim trafiły do domu dziecka – chowały się razem ze świniami. Załatwiały się na podłogę, nie wiedząc, co to lyżka.

Pana bohater też ma kłopoty z używaniem klozetu. Ma 10 lat, gdy po raz pierwszy spuszcza wodę w toalecie.

Na jego wsi dalej nie ma kanalizacji. Co może poczuć młody człowiek z podobną przeszłością? Wchłaniać życie.

Nie wiemy, co się stanie z Borysem po opuszczeniu domu dziecka, ale możemy być pewni, że nie trafi na złą drogę. Co go przed tym ochroni?

W jakiś sposób odróżnia dobro od zła. Wie, co może robić, a czego nie. To nie jest też tak, że on nigdy dobra nie zapał. Miał babkę, ciotkę, wujka.

No tak, z okazji Pierwszej Komunii Świę-

tej wujek go zawiózł do miasta i zaprowadził do fryzjera. To był komunijny prezent.

Taki wypadł z miasta był dla dziecka dużą atrakcją.

Czy pisząc „Bidula”, chciał pan rzucić z siebie ciężar przeszłości, czy też był to dla pana pierwszy krok, by zostać pisarzem?

O tym, żeby opisać to, co przeżyłem, pomyślałem od razu po opuszczeniu domu dziecka. Ale byłem jeszcze za młody, nie potrafiłem ubrać w słowa tego, co chciałem opowiedzieć. Pierwsza wersja, która pozostała tylko w rękopisie, nie podobała mi się. O swoim bohaterze mówiłem tam w trzeciej osobie, z perspektywy czasowej. Tymczasem to powinien być obraz świata widziany tamtymi oczami, dziesięcioletka. Później wróciłem do tematu, tekst zapisałem na maszynie, ale to jeszcze nie było to. Zdecydowałem trzeci podejście, kiedy napisałem pierwsze zdanie książki: *Gdyby teraz ktoś niewidzialny odezwał się do*

mnie, na przykład Pan Nikt. Dalej poszło już bardzo łatwo i rzec całą napisałem, kiedy moi współlokatorzy z akademika zdobyli wcześniej zaliczenia i rozjechali się do domów. Pisałem nocami, już na komputerze, który sobie sprawiłem. Wówczas też postanowiłem włączyć do książki listy, które mój bohater pisał do wymyślonego adresata, owego Pana Nikt. Uzupełniły one fabułę powieści, nadały jej inny kształt.

Swoją przyszłość łączy pan z literaturą czy plastyką?

Na razie chcę pisać. Pragnę opowiedzieć o dalszych losach Borysa, mam też rozrzuconych kilka innych tekstów i sporo – myślę, że ciekawych – pomysłów na nowe książki. W plastyce zaś najchętniej wyrażałbym się w instalacjach; pędzel i dłuto to nie wszystko, są i inne narzędzia, by powiedzieć coś od siebie, by siebie wyrazić.

Rozmawiał KRZYSZTOF MASŁOŃ

Czytała bez wzięcia

Na pytanie, jakie książki cieszą się największym powodzeniem w polskiej księgarni Matrasu przy ul. Czapałki w Cz. Cieszyńskie odpowiada Zenon Wirth, szef punktów sprzedaży w obu częściach miasta. – Paradoksalnie, zupełnie nie idzie to, co po drugiej stronie Olzy, nic z tych „straganowych” czytań kobiet, czy ani z modnych, usilnie w Polsce reklamowanych autorów. Z głośnych ostatnich pozycji sprzedaje się jako tako *Co z tą Polską?* Tomasz Lisa, ale to wyjątek. Tradycyjnie natomiast znajduje odbiorców literatura dziecięca. W księgarni regularnie pojawiają się mamy ze swoimi pociechami, nawet bardzo małymi, i zawsze coś dla nich kupują. To cieszy, bo oznacza m.in., że w domach panuje zwyczaj czytania dzieciom. (k)

Telewizja

WTOREK 23 MARCA
TVP 1

6.15 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.10 Prognoza pogody 8.15 Woronicza 17 8.25 Moda na sukces (s.) 8.50 Listy od Feliksa (s. anim.) 9.15 Jedyneczka (dla dzieci) 9.40 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci) 9.55 Rok 2030 (s.) 10.20 Królowa miecza (s.) 11.05 Wielki świat małych odkrywców (mag.) 11.25 Zooteka (mag.) 11.40 Wspaniałe dziedzictwo Mogolów (film dok.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes (mag.) 12.20 Tak jak w Unii (mag.) 12.45 Plebania (s.) 13.10 Sąsiedzi (s.) 13.40 Lokatorzy (s.) 14.05 Laboratorium (mag.) 14.25 Śmiertelna pułapka (film dok.) 14.50 Poradnik europejski 15.00 Wiadomości 15.10 Obraz niekontrolowany (mag.) 15.30 Otwarte drzwi (mag.) 16.00 Rower Błażeja (mag.) 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedynek 17.30 Poradnik europejski 17.35 Klan (s.) 18.05 Forum (pr. public.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Liga Mistrzów - Piłka nożna 22.45 Dziwny jest ten świat 23.20 Monitor Wiadomości 23.40 Plus minus (mag.) 0.05 Różowe lata (film belg.).

SERCE JOSHUY

film obyczajowy, USA 1990

TVP 1, środa 24. 3., godz. 20.20

reżyseria: Michael Pressman

występują: Melissa Gilbert, Tim

Matheson, Matthew Lawrence i inni.



Joshua pochodzi z rozbitej rodziny. Wychowuje go ojciec, który jednak nie ma dla syna zbyt wiele czasu. Pochłonięty pracą zawodową i służbowymi wyjazdami zaniedbuje chłopaka. Przystojny architekt wdaje się w coraz to nowe przelotne miłości. Kolejną wybranką Toma jest Claudia Cassara, delikatna, romantyczna pisarka. Często spędzają razem z Joshuą wolne chwile. Wyjeżdżają na weekendy, chodzą do kina, restauracji. Chłopiec początkowo traktuje nową przyjaciółkę ojca chłodno, odnosi się do niej nieufnie. Szybko okazuje się, że Claudia jest inna.

TVP 2

7.05 10 minut tylko dla siebie (mag.) 7.15 W poszukiwaniu szczęścia (s.) 7.35 Jeź Kleofas (s. anim.) 7.45 Olimpiada Bolka i Lolka (s. anim.) 8.00 Stawka większa niż życie (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie (mag.) 10.20 10 minut tylko dla siebie (mag.) 10.35 Wojna pięci Europeiada się lubić... (talk show) 11.30 Jordania - królewskim szlakiem (film dok.) 12.20 Znaki czasu (mag.) 13.00 Panorama 13.15 Złotopolscy (s.) 13.40 Cena życia (s.) 14.25 Ekstremalna Dwójka - gra terenowa 15.00 Szansa na sukces (pr. rozryw.) 16.00 Panorama 16.25 M jak miłość (s.) 17.15 Cukrzyca bez obaw 17.20 Polaków portret własny (pr. public.) 17.50 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Kocham kino (mag.) 19.55 Lubie czytać (mag.) 20.10 M jak miłość (s.) 21.00 Magazyn Ekspresu Reporterów 21.45 Przystanek sport (mag.) 22.00 Panorama 22.20 Sport telegram 22.35 Wahadełko (film pol.) 23.40 Liga Mistrzów - skróty meczów.

TV KATOWICE

6.50 Echa dnia (pr. public.) 7.45 Aktualności 8.00 Studio pod bukiem (mag.) 8.10 Schlesien Journal (mag.)

8.45 Gość dnia 9.00 Prawdziwa historia niechcianych pomników (s. dok.) 9.40 Marzenia do spełnienia (s.) 10.10 Zaproszenie (pr. krajoznawczy) 10.45 Telekurier (mag.) 11.15 Gość dnia 11.45 Tam Tam (mag.) 12.15 To jest temat (mag.) 12.35 Dzieje kultury polskiej (s. dok.) 13.50 Agrobiznes (mag.) 14.00 Świat (mag.) 14.45 Prosto z lasu (mag.) 15.00 Hej, Wow! Wow! (s.) 15.45 Gramy dla Was 16.00 Magazyn medyczny 16.15 Aktualności 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.) 17.00 Kowalski i Schmidt (mag.) 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.20 Wiadomości sportowe 18.30 Kurier kulturalny 18.45 Nie tylko o muzyce 19.45 Eurotel (mag.) 20.00 Telekurier (mag.) 20.45 Studio pogoda 20.55 Echa dnia (pr. public.) 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.) 22.15 To jest temat 22.45 Kurier sportowy 22.55 Studio pogoda 23.05 Bracia Saudkowie (film czes.) 0.05 Wiedźmin (s.).

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV Market (mag.) 7.00 Pokemon (s. anim.) 7.30 Podwójna akcja - Kleopatra 2525 (s.) 8.00 MacGyver (s.) 8.55 Bar - złoto dla zuchwałych (pr. rozryw.) 9.25 Awantura o kasę (teleturniej) 10.20 Bar - złoto dla zuchwałych (pr. rozryw.) 11.00 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.) 11.30 Samo życie (s.) 12.10 Serca na rozdrużu (s.) 13.05 TV Market (mag.) 13.20 Twój lekarz (mag.) 13.35 Wystarczy chcieć (mag.) 13.50 Przygody Jackiego Chana (s. anim.) 14.15 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 14.45 Kuba Wojewódzki (talk show) 15.45 Informacje 16.10 Interwencja (mag.) 16.30 Daleko od noszy (s.) 17.00 Nowe wcielenie (s.) 18.00 Bar - złoto dla zuchwałych (pr. rozryw.) 18.30 Informacje 19.10 Samo życie

STARY, GDZIE MOJA BRYKA?

komedia, USA 2000

Polsat, wtorek 23.3., godz. 20.45

reżyseria: Danny Leiner

występują: Ashton Kutcher, Seann

William Scott, Jennifer Garner,

Marla Sokoloff.



Dwaj przyjaciele - Jesse (Ashton Kutcher) i Cheste (Seann William Scott) budzą się rano po hucznej imprezie. Wówczas okazuje się, że zniknął ich samochód. Podczas poszukiwań auta spotykają na swojej drodze różnych dziwnych ludzi. Zaczepia ich m.in. uliczny gang, a wkrótce potem striptizer ściga ich, żądając oddania walizki ze skradzionym pieniędzmi. Spotykają także grupę fanatyków, która tropi kosmitów. Niespodziewanie trafiają również na swoje dziewczyny, które z niewiadomych przyczyn wprost kipią wściekłością. Wśród szaleńczego korowodu tajemniczych postaci, młodziścy bezskutecznie usiłują odnaleźć swój skradziony

(s.) 20.00 Bar - złoto dla zuchwałych (pr. rozryw.) 20.45 Stary, gdzie moja bryka? (film USA) 22.40 Biznes Informacje 23.00 Interwencja (mag.) 23.20 Czarny pies czy biały kot? (talk show) 0.20 Dżiki (s.) 1.15 Muzyka na BIS.

TVC 1

5.00 W jaki sposób... 5.20 Kwartet 5.50 Teleskop 5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Moda - Ekstrawagancja 9.25 Mieszkanie to zabawa 9.45 Kalendarium 10.00 Wiadomości 10.10 Czarni baronowie (s.) 11.05 Oczarowani (s.) 12.00 Wiadomości 12.30 Szczęście domowe (mag.) 13.00 W jaki sposób... (mag.) 13.30 Siedem i jedna noc... (film czes.) 14.00 Wiadomości 14.05 „Proč bychom se nebačili...” (pr. rozryw.) 15.05 Oczarowani (s.) 16.00 Wiadomości 16.05 Klocki (pr. dla dzieci) 16.15 Świat cudów (s. dok.) 16.45 Niefortunna czarownica (s.)

17.10 Śladami 17.25 Stop (mag. dla kierowców) 17.30 AZ-quiz (teleturniej) 18.00 Report (aktualności reg.) 18.30 Przyjaciele (s.) 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości 19.35 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Nędznicy (s.) 21.40 Na trydny 22.05 GEN - B. Hrabal (film dok.) 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.08 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Losowanie „10” szczęśliwych 23.20 Przyjaciele (s.) 23.45 Anioł 2003 - Nagrody Akademii Muzyki Pop 1.05 Anioł 2003 - Płyta roku 1.40 Tydzień w regionach 2.55 Sprawa Kruka 3.20 Nędznicy (s.).

TVC 2

5.00 Czarne owce 5.10 Rodzina na rozdrużu 5.35 Młyn na krańcu drogi 6.20 Wiadomości TVS 6.40 Wiadomości regionalne 7.55 Panorama 8.30 Jaromierz pozdrawia 9.00 Dzień dobry z TVC 11.25 AZ-quiz (teleturniej) 11.50 Dziennik telewizyjny po latach 12.00 Euronews 12.30 Pierwsza pomoc 12.40 Piękne zguby (talk show) 13.10 Zestaw bajkowy Edka 15.10 Czułki 15.35 Geografia świata (s. dok.) 15.50 Wideoatlas zwierząt pod ochroną (s. dok.) 16.05 Klucz (mag.) 16.35 Inspiracje na spotkanie z przyszłością (mag.) 17.35 Rodzina i szkoła 17.50 Publicystyka ekologiczna 18.35 Nie poddawaj się 19.00 Dziennik telewizyjny po latach 19.10 Wiadomości w jęz. migowym 19.15 Świat motoryzacji (mag.) 19.55 Stop (mag. dla kierowców) 20.00 Czeskie ślady pod Karpatami (film dok.) 21.00 Na pływalni z A. Fárovą 21.25 Wiedźmin (s.) 22.10 Filmopolis 23.10 Studio piłki nożnej 0.10 Hitler i holocaust (s. dok.) 1.05 David Gilmour: Live (koncert) 2.00 Game Page 2.15 Retransmisja obrad Parlamentu RC.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Zwierzęta dzikiej natury (s. dok.) 9.15 To morderstwo, napisała (s.) 10.10 Lekcje gotowania 10.40 Chłopiec z dżungli (film USA) 12.15 Trzy życia Sofii (s.) 13.00 Odwet (s.) 13.50 Niewiarygodne historie (s.) 14.20 Na południe (s.) 15.10 Gwiezdna brama (s.) 16.00 Milagros (s.) 16.50 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.20 Właśnie teraz 17.30 Walker, Texas Ranger (s.) 18.25 M.A.S.H. (s.) 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Chcesz zostać milionerem? 20.55 Na własne oczy 21.55 24 godziny (s.) 22.45 „Nejslabší! Máte padáka!” (teleturniej) 23.40 Obsesja gliniarza (film USA) 1.15 Gimmastykujcie się z miłością (s.) 2.40 Na własne oczy 3.25 Gwiazdodobór TV Nova 4.15 Gorączka (s.) 5.00 Teletubisie (s. anim.).

PRIMA

8.00 Magnum (s.) 9.00 Skryta namiętność (s.) 9.50 Wspaniali i bogaci (s.) 10.20 Prima jazda 11.25 Połowa domu bez narzeczonego (film czes.) 12.55 Wielkie miłości sławnych (s. dok.) 13.25 Pomoc domowa (s.) 13.55 Krok za krokiem (s.) 14.25 Melrose Place (s.) 15.20 Czarodziejki (s.) 16.15 Doktor Stefan Frank (s.) 17.10 Komisarz Rex (s.) 18.05 Kwiz show (teleturniej) 18.43 Wiadomości z regionu 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 19.15 Tescoma Prima chochla 19.45 Sylwester i Tweety (s. anim.) 19.55 Więzy rodzinne (s.) 21.00 Miesiąć miodowy w Las Vegas (film USA) 22.55 Katastrofy (film USA) 0.35 Na temat! 0.45 h.i.t. 1.25 Wyjątkowa natura 2.30 Świat według Bundych (s.) 2.55 Salon samochodowy.

ŚRODA 24 MARCA
TVP 1

6.15 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.10 Prognoza pogody 8.15 Woronicza 17 8.25 Moda na sukces (s.) 8.50 Król Maciuś Pierwszy (s. anim.) 9.15 Plasteliny i przyjaciele (dla dzieci) 9.40 Bajeczki Jedyneczki (dla dzieci) 10.00 Kropelka - przygoda z wodą (s. anim.) 10.30 Szampański Charlie (s.) 11.20 Nasze rytmy zdrowia (mag.) 11.40 Klimaty natury (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes (mag.) 12.20 To trzeba wiedzieć (mag.) 12.25 Samo życie (mag.)

12.45 Klan (s.) 13.10 J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 14.05 Obserwator wojskowy 14.25 Wielcy reformatorzy teatru 14.50 Poradnik europejski 15.00 Wiadomości 15.10 Mistrzostwa Świata w łyżwiarstwie figurowym w Dortmundzie 16.00 Rower Błażeja (mag.) 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedynek 17.30 Rolnictwo Poradnik europejski 17.35 Klan (s.) 18.05 Rozmowy na czasie (pr. public.) 18.35 Irak 2004 18.45 Dookoła świata z Jedyneką (mag.) 19.00 Wieczorynka (s. anim.) 19.30 Wiadomości 20.20 Serce Joshuy (film USA) 22.00 Mistrzostwa Świata w łyżwiarstwie figurowym w Dortmundzie 22.50 Kryminalna Jedynek - poza prawem 23.10 Monitor Wiadomości 23.25 Biznes perspektywy (mag.) 23.35 Liga Mistrzów - Piłka nożna 0.35 W strefie cienia (film ang.).

TVP 2

7.05 10 minut tylko dla siebie (mag.) 7.15 W poszukiwaniu szczęścia (s.) 7.35 Jeź Kleofas (s. anim.) 7.45 Olimpiada Bolka i Lolka (s. anim.) 8.00 Stawka większa niż życie (s.) 9.05 Pytanie na śniadanie (mag.) 10.30 10 minut tylko dla siebie (mag.) 10.45 Herbatka u Tadka (pr. rozryw.) 11.35 Magazyn Ekspresu Reporterów 12.15 Spróbujmy razem (mag.) 13.00 Panorama 13.15 Złotopolscy (s.) 13.45 Cena życia (s.) 14.30 30 ton! Lista, lista - lista przebojów 15.00 Małgosia (teatr) 15.35 - Zimowe wezwanie (reportaż) 16.00 Panorama 16.25 M jak miłość (s.) 17.15 Cukrzyca bez obaw 17.20 Jazda kulturalna (mag.) 17.50 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Camerata (mag.) 20.00 Linia specjalna (pr. public.) 20.30 Liga Mistrzów - Piłka nożna 22.50 Panorama 23.05 Sport telegram 23.20 W przebraniu mordercy (film USA).

TV KATOWICE

6.50 Echa dnia (pr. public.) 7.45 Aktualności 8.00 Magazyn beskidzki 8.45 Gość dnia 9.00 Twórca radzieckiej bomby atomowej - obywatel Kurczatow (film dok.) 9.40 Marzenia do spełnienia (s.) 10.10 Echo Bałtyku 10.45 Telekurier (mag.) 11.15 Gość dnia 11.45 Shakin' Dudi (reportaż) 12.15 Telenowyny (mag.) 12.35 U Madame Tussaud (film dok.) 13.50 Agrobiznes (mag.) 14.00 Teleplotki (mag.) 14.45 Eurotel (mag.) 15.00 Wow, super Wow! (s.) 15.45 Magazyn beskidzki 16.15 Aktualności 16.45 Rozmowa dnia (pr. public.) 17.00 Operacja Bieszczady (film dok.) 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Kurier kulturalny 18.45 Eurostrada 19.45 Rozmowa dnia (pr. public.) 20.00 Telekurier (mag.) 20.45 Studio pogoda 20.55 Echa dnia (pr. public.) 21.15 Eurotel (mag.) 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.) 22.15 To jest temat (mag.) 22.45 Kurier sportowy 22.55 Studio pogoda 23.05 Ojczym (film USA).

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV Market (mag.) 7.00 Przygody Jackiego Chana (s. anim.) 7.30 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 8.00 Nowe wcielenie (s.) 8.55 Bar - złoto dla zuchwałych (pr. rozryw.) 9.25 Asy z klasy (s.) 10.20 Bar - złoto dla zuchwałych (pr. rozryw.) 11.00 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.) 11.30 Samo życie (s.) 12.10 Serca na rozdrużu (s.) 13.05 TV Market (mag.) 13.20 Domowa kawiarenka (mag.) 13.50 Pokemon (s. anim.) 14.15 Podwójna akcja - Kleopatra 2525 (s.) 14.45 Psie serce (s.) 15.45 Informacje 16.10 Interwencja (mag.) 16.30 Graczykowie (s.) 17.00 Viper (s.) 18.00 Bar - złoto dla zuchwałych (pr. rozryw.) 18.30 Informacje 19.10 Samo życie (s.) 20.00 Bar - złoto dla zuchwałych (pr. rozryw.) 20.45 Czołg (film USA) 23.05 Biznes Informacje 23.25 Interwencja (mag.) 23.45 Biznes i giełda Puls 0.00 Kuba Wojewódzki (talk show) 1.00 Fala zbrodni (s.) 2.00 Muzyka na BIS.

TVC 1

5.00 Babilon 5.15 Reporterzy TVC 5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Teler-

nek 8.35 Klocki 8.50 Wspaniali i bogaci u nas (s. dok.) 9.35 Wspaniali i bogaci (s. dok.) 9.45 Wspaniali i bogaci (s. dok.) 10.00 Wiadomości 12.00 Wiadomości 12.30 Wiadomości (mag.) 13.30 Na pływalni z A. Fárovą 21.25 Wiedźmin (s.) 22.10 Filmopolis 23.10 Studio piłki nożnej 0.10 Hitler i holocaust (s. dok.) 1.05 David Gilmour: Live (koncert) 2.00 Game Page 2.15 Retransmisja obrad Parlamentu RC.

TVC 2

5.00 Ścieżki wiary 5.30 5.55 Etykieta 5.55 Na tropach mordercy 6.40 Wiadomości regionalne 7.55 Panorama 9.00 Dzień dobry z TVC 11.50 Dziennik telewizyjny po latach 12.10 Wiadomości 12.15 Inspiracje na spotkanie z przyszłością (mag.) 13.10 Rodzina i szkoła 13.30 Niefortunna czarownica 13.55 Świat cudów (s. dok.) 14.05 Publicystyka ekologiczna 14.20 Poddawaj się 15.25 Świat bez obaw 16.25 Eurotel 16.35 Dziennik telewizyjny 16.45 Buly (hokej) 16.50 Wiadomości w jęz. migowym 17.20 łyżwiarstwo figurowe 20.25 Studio piłki nożnej 20.55 łyżwiarstwo figurowe 0.35 Filmopolis 1.35 W sprawie obrad Parlamentu RC.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Zwierzęta dzikiej natury (s. dok.) 9.15 To morderstwo, napisała (s.) 10.10 Lekcje gotowania 10.35 Chłopiec z dżungli (film USA) 12.15 Trzy życia Sofii (s.) 13.00 Odwet (s.) 13.50 Niewiarygodne historie (s.) 14.20 Na południe (s.) 15.10 Gwiezdna brama (s.) 16.00 Milagros (s.) 16.50 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.20 Właśnie teraz 17.30 Walker, Texas Ranger (s.) 18.25 M.A.S.H. (s.) 18.50 „Pálí vám to?” (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Chcesz zostać milionerem? 20.55 Na własne oczy 21.55 24 godziny (s.) 22.45 „Nejslabší! Máte padáka!” (teleturniej) 23.40 Obsesja gliniarza (film USA) 1.15 Gimmastykujcie się z miłością (s.) 2.40 Na własne oczy 3.25 Gwiazdodobór TV Nova 4.15 Gorączka (s.) 5.00 Teletubisie (s. anim.).

PRIMA

8.00 Magnum (s.) 9.00 Skryta namiętność (s.) 9.50 Wspaniali i bogaci (s.) 10.20 Prima jazda 11.25 Połowa domu bez narzeczonego (film czes.) 12.55 Wielkie miłości sławnych (s. dok.) 13.25 Pomoc domowa (s.) 13.55 Krok za krokiem (s.) 14.25 Melrose Place (s.) 15.20 Czarodziejki (s.) 16.15 Doktor Stefan Frank (s.) 17.10 Komisarz Rex (s.) 18.05 Kwiz show (teleturniej) 18.43 Wiadomości z regionu 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 19.15 Tescoma Prima chochla 19.45 Sylwester i Tweety (s. anim.) 19.55 Więzy rodzinne (s.) 21.00 Miesiąć miodowy w Las Vegas (film USA) 22.55 Katastrofy (film USA) 0.35 Na temat! 0.25 Ostryż 0.45 Wyjątkowa natura 2.45 Świat według Bundych (s. anim.).

Telewizja zastrzeżenie

Kronika Rodzinna



Dnia 23. 3. 2004 obchodzi jubileuszowe 80. urodziny

pan FRANCISZEK JURCZEK

z Hawierzowa Suchej. Szczerze życzenia dobrego zdrowia, szczęścia i pomyślności życzą żona Walecja, córka z mężem, wnuki Roman i Radek z żoną oraz prawnuczka Anetka. GL-136

Dnia 23 marca 2004 obchodzi jubileuszowe 60. urodziny

pani mgr. JANINA NOGOL

z Czeskiego Cieszyna. Szczerze życzenia dobrego zdrowia, szczęścia i błogostawieństwa Bożego składa syn Janusz z rodziną. GL-138

Co w teatrze

CENA CZESKA - CZ. CIESZYN: Królowa Śnieżka (23, godz. 10.00).
KARWINA: „Neznalkovy přihody” (24, godz. 8.30, 10.45).

Co w kinach

KARWINA - Centrum: „Kameňák 2” (23, 24, godz. 17.45), Zaplata (23, 24, godz. 20.00), **Reflex:** Kierowca bez wazy (23, 24, godz. 20.00), Kumpel (23, 24, godz. 17.00), **CZ. CIESZYN - Central:** Mali agenci 3D (23, godz. 18.00), **TRZYNIEC - Kosmos:** Pan wladca (23, 24, godz. 17.30), Teksasńska maskara piła łańcuchową (23, 24, godz. 20.00).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 18.00), TVC 2 (pt, godz. 7.30).
POLSKIE AUDYCJE: UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m, po-pt: 19.00-19.15, nie: 18.30-19.00.

Co w terenie

HAWIERZÓW SUCHA - MK PZKO zaprasza 24. 3. o godz. 16.00 do świątynicy Koła na prelekcję p. Wiesława Chraszcza pt. „Argentyna”.
MK PZKO informuje, że 17. 6. urządzi wycieczkę do Krakowa z przewodnikiem. Zgłoszenia przyjmują w środę w godz. 15-17. Bilet 250 Kc.
WĘDROWICE - Klub Kobiet i Klub Seniora MK PZKO zapraszają na spo-

Lata upływają, lecz pamięć i smutek zostają...



Dnia 24. 3. 2004 mija 10. rocznica od chwili, kiedy od nas na zawsze opuściła nasza Kochana

śp. ROZALIA KRAL

z Lesznej Dolnej. Za wspomnienie Jej razem z nami dziękują najbliżsi. AD-041

Składamy tą drogą podziękowania rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym i MK PZKO Karwina Raj za pomoc i wsparcie, za wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty i udział w pogrzebie Drogiego Zmarłego

śp. ALFREDA DUDY

Dziękujemy serdecznie p. Zbigniewowi Kocurowi za dostojne przeprowadzenie pogrzebu oraz p. Wandzie Miechowej za piękny śpiew i muzykę. Zasmucona rodzina. RK-046

tkanie 24. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

OLBRACHCICE - Klub Seniora zaprasza na spotkanie klubowe 25. 3. o godz. 17.00 do Domu PZKO.

KARWINA RAJ - Klub Seniora zaprasza członków i sympatyków 23. 3. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie pt. „Z Józefami zawsze było wesoło”.

CZ. CIESZYN - Biblioteka przy ul. Ostrawskiej zaprasza 24. 3. o godz. 17.00 na wykład M. Twardka pt. „Wpływ wewnętrznego na zdrowie człowieka”.

NAWSIE - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza 24. 3. o godz. 17.00 do Domu PZKO na prelekcję D. Kadłubca „Historia i osadnictwo Śląska Cieszyńskiego”.

RYCHWAŁD - MK PZKO zaprasza 27. 3. o godz. 15.30 do Domu PZKO na Wiosenny Wieczór Świąteczny z okazji Święta Kobiet. Wystąpi: „Rychwałdzian” oraz Chór „Lutnia”.

STONAWA - MK PZKO zaprasza 28. 3. na Uroczystość Wspomnienia z okazji 70. rocznicy śmierci ks. F. Krzystka, którą urządzi przy współpracy z Urzędem Parafialnym i Urzędem Gminnym. W kościele parafialnym podczas nabożeństwa o godz. 8.00 będzie poświęcona tablica pamiątkowa, o godz. 9.15 złożymy kwiaty na grobie ks. Krzystka a w sali Domu PZKO odbędzie się Spotkanie Wspomnieniowe połączone z wystawą materiałów dokumentalnych otwartą do godz. 14.00.

Co za Olzą

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 23. 4. wystawa

„Koi jaki jest, każdy widzi”. Otwarte po-śr, pt: 8-15.

GALERIA BIELSKA, Bielski ratusz, plac Ratuszowy 1: do 19. 4. wystawa fotografii Kazimierza Gajewskiego „Jeszcze coś zostało”.

Koncerty

TRZYNIEC - Luterański Kościół Ewangelicki A.W. zaprasza serdecznie 28. 3. o godz. 14.00 na tradycyjny Koncert Chórów LKEAW w tutejszym kościele ewangelickim. Wystąpią: Chór kościelny z Trzanowic pod kierownictwem Ireny Krzyżanek jak również chóry LKEAW z Bystrzycy, Gródka i trzyniecki Lutheran Chorus.

Wystawy

TEATR CIESZYŃSKI - WIELKA GALERIA: do 4. 4. wystawa plakatów i fotografii Magdaleny Bartkiewicz-Podgórskiej i Andrzeja Górskiego.

▲ **BIAŁA GALERIA:** do 28. 3. wystawa obrazów R. Filipowej. Otwarte po-pt: 9-15.

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: do 13. 6. wystawa „Cieszyńskie gazety”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUUM TRAGEDII ŻYWCIC-KIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 10. 1. 2005 wystawa „Święci i święte w malarstwie ludowym na szkle”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** do 25. 4. wystawa „Zbrodnia i kara”, do 11. 1. 2005 „Widokówki z Pietwałdu i okolicy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUSAION, Hawierzów, ul. Dělnická 14:** do 24. 5. wystawa „Lalki”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERKLUB, Karwina:** do 28. 3. wystawa „Poezja cieszyńskiej architektury ludowej”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

„CHAGALL” Galeria zamkowa, Karwina Frysztat: do 10. 11. wystawa obrazów i szklanych obiektów Bohumila Eliáša. Otwarte wt-nie: 9-18.

SALA MÁNESA, DK Karwina: do 9. 4. wystawa Renaty Valentovej „Relaksujące obrazy”. Otwarte wt-pt: 9-17, so: 10-16, nie: 14-18.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, foyer Uniwersytetu Śląskiego, Karwina: do 16. 4. wystawa Teresy Skrocikiej. Otwarte po-pt: 10-16.

MUZEUUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA - stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzyńca”, do 12. 5. wystawa modeli strażackich.

Oferty

NAJTAŃSZY URLOP nad morzem. Inf. pod nr. tel. 558 325 546. GL-086

Koncert z dedykacją

NAWSIE (man) - Kolejna edycja tradycyjnego *Koncertu Wiosennego* odbyła się w sobotę w Domu PZKO w Nawsiu. Tym razem impreza poświęcona została pamięci Władysława Niedoby. W wypełnionej aż po brzozi sali zgromadziło się ponad 150 osób.

Oprócz *Melodii* w koncercie uczestniczy zawsze gościnny zespół. Tym razem organizatorzy zaprosili *Male Ich Troje*, jako że kierownikiem artystycznym zespołu jest nawsianin z pocho-

dzienia **Kazimierz Cieslar**. O opracowanie muzyczne zadbał **Andrzej Macoszek**. Zespół spisał się znakomicie, podbijając serca zwłaszcza młodszych słuchaczy. Natomiast chór żeński *Melodia*, pod batutą dyrygent **Aleksandra Zeman** przedstawił wybór utworów polskich kompozytorów. Konfianserjęk prowadziła **Halina Podola**, a akompaniowała **Halina Grzyb**.

Koncert zakończył się spotkaniem przy herbatce.

MISTRZ ORTOGRAFII 2004

Nikt nie złamał pióra

ZAOLZIE (bag) - W konkursie przygotowanym przez Komisję Przedmiotową Języka Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie, 12 marca b.r., pisząc dyktando opracowane na podstawie tekstu Andrzeja Markowskiego, Mistrzyni Ortografii **Joasia Bartulec** wyprzedziła swą nieomylnością kolegów: **Dorotę Przywara**, **Piotra Cienciągę** i **Zuzannę Glac**. Gościem imprezy, organizowanej już po raz szósty, była dr Janina Raclavska z katedry slawistyki Uniwersytetu Ostrawskiego. Dyktando *W nowo otwartym teatrze* było, zdaniem 58 uczestników, nieco łatwiejsze, aniżeli rok temu. Najwięcej problemów sprawiała interpunkcja i wyraz *foyer*.

Jak już podaliśmy, 16 marca, odbyli walkę na pióra uczniowie szkół podstawowych. Wśród nich mi-

strzowskie laury w kategorii klas 6-7 zdobyli: **Marta Różańska** z Cz. Cieszyna, **Magdalena Ryłko** z Gnojnika i **Bogdan Kolatek** z Karwiny. Mistrzyni popełniła tylko 4 błędy. Trochę trudności sprawiło startującym w kategorii II (klasy 8-9) zapisanie tekstu w postaci dialogu. Mistrzyni **Jolanta Wantuła** z Wędryni zrobiła 11 błędów, tuż za nią z różnicą dwu błędów znalazła się **Katarzyna Pielasz** z Trzyńca VI, a trzecie miejsce udało się zdobyć **Janinie Szotkowskiej** z Jabłonkowa. Jak zapewniła organizatorka, **Janina Fierla** z Karwiny, ogólny poziom był jednak niezły. Dzieci bardzo dobrze radziły sobie z typowymi problemami ortograficznymi omawianymi podczas lekcji w szkole, choć dyktando było rzeczywiście bardzo trudne.



Na półkach czeskich księgarń jest w sprzedaży książka Władysława Szpilmana *Pianista* w przekładzie Helyny Stachowej. Książka wspomnień słynnego polskiego kompozytora pochodzenia żydowskiego przedstawia jego życie tuż, przed i w czasie II wojny światowej przeżytej w Warszawie. Książka jest de facto remakem pierwszej wydanej w 1946 r. pn. *Śmierć miasta*, która jednakże na polecenie władz politycznych została wycofana z obrotu. *Pianista* jest uzupełniony o dziennik kapitana Wehrmachtu Wilmo Hosenfelda, bez którego pomocy Szpilman nie przeżyłby ostatnich tygodni okupacji. Dodajmy, że właśnie ten dziennik był powodem sensacji, którą książka wywołała w Niemczech, wykazuje bowiem, że Niemcy jednak mieli pojęcie o metodach zagłady Żydów.

Książka jest ilustrowana prywatnymi fotografiami W. Szpilmana, jego rodziny oraz zdjęciami z jego powojennej pracy w Polskim Radio. Drugą część ilustracji stanowią foty z filmu Romana Polańskiego, który *Pianistę* przeniósł na ekran i w 2002 r. zdobył za film *Złotą Palmę* w Cannes, a następnie dwa Oscary Amerykańskiej Akademii Filmowej.

Książkę wydało wydawnictwo Academia w 2003 r., a wydrukowała Drukarnia w Cz. Cieszynie. Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA LEKARZY

Leczenie hemoroidów

CZECHY (mro) - Hemoroidy - schorzenie, na które cierpi ok. 50-60 proc. populacji (czyli mniej więcej 5-6 mln ludzi w RC) będą głównym tematem konferencji medyków, która od 23 do 24 kwietnia odbędzie się w hotelu Prometheus w miejscowości Dolní Morava w Orlickich Górach.

Jej pomysłodawcą jest Zaolziańczyk i członek Polskiego Towarzystwa Medycznego **Erwin Rusek** na stałe pracujący w Czechach. - Na konferencję przyjedzie 120 lekarzy i naukowców poświęcających się tematyce hemoroidów, między innymi goście z

Polski, Włoch, Serbii, Litwy czy Niemiec. Przyjadą też koledzy z Trzyńca i Jabłonkowa. Chcemy omówić doskonałe efekty pracy z aparaturą Hemoron i metody leczenia opartych na czeskich doświadczeniach. Od czterech lat stosuję tę bezbolesną metodę z bardzo dobrymi skutkami. Przeprowadzono nią już blisko 130 tys. zabiegów, przy czym wyleczalność przekracza 90 proc. - powiedział redaktorzy inicjator i organizator spotkania.

Wszelkie informacje o konferencji zainteresowani znajdują na stronach internetowych PTM.



W piątek olbrachcicki klub kobiet uroczysto zaślubił w domu PZKO wystawę robót ręcznych, obramowań, ceramiki i prac dzieci miejscowej szkoły pt. Zabany dom oraz dobra gospodni podstawa w miłej atmosferze rodzinnej. Magnesem dla wielu stała się nie tylko pomysłowo zaaranżowana ekspozycja, lecz także smaczny bufet. Fot. MAREK SANTARIUS

